

# GAZETA LWOWSKA

BIURO REDAKCJI i ADMINISTRACJI:  
Lwów, plac Smolki 3. I p.  
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie  
od godziny 11—12.  
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte  
wolne od opłaty.

Telefony:  
REDAKCJI  
21—18  
ADMINISTRACJI  
21—17

WYCHODZI CODZIENNIE O GODZINIE 3-ciej POPO-  
ŁUDNIU Z WYJĄTKIEM DNI POŚWIĄTECZNYCH

REDAKTOR NACZELNY I ODPOWIEDZIALNY  
Dr. MARCELI SZAROTA.

CENA  
NUMERU

20 gr.

PRENUMERATA:

Miejscowa miesięcznie: bez dostawy do  
domu 4.80 z dostawą 5.30. Zamiejscowa  
miesięcznie z przesyłką pocztową 5.30 —  
Zagranicą 7.— P. K. O. Nr. 141.690.

Nieźrównane mieszanki kaw i herbat poleca F-a ZAKOPANE Lwów Akademicka 24, Leona Sapiehy 25

## Trzeci Maj.

**C**ala Polska święci w dniu dzisiejszym doroczną uroczystość narodową i państwową: państwową Konstytucji Trzeciego Maja 1791 r.

Rocznica ta, obchodzona przez Naród polski bez przerwy, przez lat 139, zajęła w życiu naszym stanowisko tak silnie ugruntowane i tak wyraźne pod względem swego znaczenia, że stała się dla Polaka jakby symbolem pewnych wartości stałych i niewzruszalnych; przemawia ona do nas wyrazem i mową, w której nie może być pomyłek ani nieporozumienia.

A jest w wielkim wspomnieniu historycznym Konstytucji Majowej kilka takich momentów, zawsze żywych i zawsze jednakowo działających!

Przychodzi naprzód od Niej, poprzez półtorawiekową niemal odległość, jakiś potężny wiew uczucia i nastroju, który możnaby nazwać najłatwiej uczuciem górnosci i podniosłości niezwyklej, nastrojem zestrzelenia się i zwania wszystkich polskich umysłów i serc.

Jest to ten sam nastrój, który Mickiewicz tak porywająco wyraził w „Panu Tadeuszu”, to samo uczucie, które znamy dokładnie z wzruszających obchodów Majowego Święta w epoce naszej niewoli.

Ta górnosc, która jest naprawdę, jak technicznie czystego i oczyszczonego powietrza szczytów, ta siła przyciągająca i garnąca wszystkich synów Polski ku sobie w imię tych samych najwyższych umiłowań, — zejdzie ku nam niewątpliwie w dniu dzisiejszym.

Drugi ważny moment stanowi to, co moglibyśmy nazwać duszą Ustawy Majowej.

Poszczególne jej postanowienia należą już dzisiaj do historii, chociaż w tamtej epoce, po Sasach i po pierwszym rozbiórce, były wykwitem polskiego postępu i dobrej woli najmądrzejszych synów Narodu.

Nieprzedawnione zostanie tylko je-

dno, to najistotniejsze i najgłębsze w Konstytucji Sejmu Wielkiego: troska o Państwo, o ocalenie, podtrzymanie i naprawę tego Państwa, o jego odrodzenie na przyszłość i to w pierwszym rządzie przez wzmocnienie władzy państwowej, władzy króla i ministrów, władzy wy-

niepopularne dzieło Najlepszych, podcinała korzenie temu złu, a nawracała bieg życia państwowego w łóżysko poprawione, zrekonstruowane, prowadzące do upatrzonych i chwalebnie wybranych celów.

Silna władza w Państwie, silne wojsko i skarb, rządność i kierownictwo



konawczej we wszystkich jej zakresach i zasięgach.

Wszakże Konstytucja 3-Majowa była tą wiekopomną ustawą polską, która — w myśl wielkich wskazań Konarskich, Kołłątajów, Potockich i Stasziców, — poszła drogą leczenia polskiego parlamentaryzmu, owej potwornej sejmokracji polskiej z „unanimitas” i liberum veto, co za czasów Augusta III doprowadziła do zupełnego zahamowania wszelkiej pożytecznej pracy twórczej w społeczeństwie.

Ustawa Majowa, utajone niemal i

zwarte, konsekwentne, nieustępliwe w poprawianiu ludzi nawet wbrew ludziom samym — oto były naczelné jej ideały.

I rozdzierali szaty nad radykalnością i „jakobinizmem” Konstytucji — „patryjoci” starego porządku, przekupni i nieprzekupni, wysiłał się na „sięgającą do trzewi” retorykę obóz „sarmatów”, uderzano na alarm z powodu pogwałcenia różnych „żenie wolności” — ale ci, których umysł był jasny, a serce gorejące miłością Polski, otworzyli tej Ustawie ramiona swoje i przy-

jeli ją, jak spragnieni przyjmują hyzop przywracający im życie.

A jest jeszcze i trzeci moment, który zasługuje na przypomnienie.

Twórcy Dzieła Majowego z 1791 r. i sama wiekopomna Ustawa, przygotowana przez wychowanków Collegium Nobilium i szkół Komisji Edukacji Narodowej, dała Polsce nowy typ psychiczny obywatela i umożliwiła kultywowanie tego typu, tego ideału wychowawczo-obywatelskiego na długie lata.

W miejsce człowieka, co trzymał się kurczowo starych, „uświęconych”, „błogich” form życia państwowo-obywatelskiego za Sasów, — stworzyła Polaka, który nie wzdygał się przed naprawą i obaleniem tego, co okazało się wygodne dla jednostek, dla kwietyzmu i demagogii, ale zabójczym dla Państwa; stworzyła człowieka, który przywiązanie i zaślepienie, tradycję i przyzwyczajenie własne, potrafił wymienić na wiarę w postęp, w ewolucję kształtów życia państwowego, i na niezłomną wolę ofiarowania wszelkich „dawnych bożków” dla potęgi Państwa i dobra współobywateli.

Takie były zasadnicze idee Ustawy Majowej.

W ciągu przeszło wiekowej niewoli, w rozterce umysłów i cierpieniu serc, wyluskaliśmy je dokładnie i mądrze z przekazów dziejowych i z badań umiętnych nad tym wielkim aktem historycznym naszego Narodu.

Dzisiaj godzi się nam przypomnieć je sobie żywo, uświadomić je sobie, nie tylko z czcią ich wzniosłości, ale i z podziwem dla ich mądrości.

A przekonamy się może wówczas, że w tradycji Święta Konstytucji 3-Maja tkwią nieprzestarzałe drogowskazy dla sumienia i rozumu polskiego — także w stosunku do najważniejszych zagadnień chwili dzisiejszej i do roli tych sił, które nas niosą obecnie w coraz pewniejszą dla Narodu przyszłość.



## Paneuropa.

Szósty rok swego nieprzerwanego urzędowania w charakterze ministra spraw zagranicznych Francji postanowił Aristydes Briand rozpocząć aktem dyplomatycznym na niecodzienną zakrojonym miarę. Oto w dniach najbliższych ma rozesłać do 26 państw europejskich memorandum w sprawie Związku wszechuropejskiego.

To wystąpienie Brianda przyczyni się bez kwestji do częściowego przynajmniej zatarcia nie milego wrażenia wywołanego połowicznymi jedynie wynikami konferencji londyńskiej. Będzie to uzasadniona próba znalezienia na innej drodze wzajemnych gwarancji bezpieczeństwa, które zawiodły w Londynie a zarazem śmiało wkroczenie na drogę nadania konkretnego wyrazu naturalnej solidarności Europy w obronie przed imperializmem amerykańskim, a zwłaszcza przed niebezpieczeństwem wschodniem grożącym ruiną całemu wielowiekowemu dorobkowi cywilizacji i kultury starego świata. Jest to bezwątpienia ze strony p. Brianda krok męskości i odwagi, że bynajmniej nie dał się zniechęcić ani niepowodzeniem idei pacyfistycznej na konferencji londyńskiej, ani niemniej niepowodzeniem genewskiej konferencji w sprawie rozjemstwa, którego zasady tak brutalnie złamane zostały polityką celną nowego rządu Rzeszy.

Briand w memorandum swem położył przede wszystkim nacisk na stworzenie „europejskiej policji związkowej” i zniesienie barier celnych w 26 państwach europejskich. Chodzić tu zatem będzie już nie o jakiś nowy formalistyczny pakt europejski, nie o jakiś traktat pokoju czy bezpieczeństwa, ale o praktyczną realizację wspólności interesów.

To wystąpienie Brianda nie jest nowe. Wszak już we wrześniu minionego roku rzucił on w płomiennej mowie w Genewie myśl porozumienia gospodarczego pod hasłem Stanów Zjednoczonych Europy. Myśl tę podchwycił wówczas delegat belgijski Hymans, wielko-brytyjski minister handlu Graham oraz zmarły minister Stresemann.

W związku z tem memorandum Brianda ogłosił przed kilku dniami wódz paneuropejskiej idei Ryszard Coudenhove-Kalergi ciekawy projekt Statutu Stanów Zjednoczonych Europy. Nowy związek, któryby powstał bez ograniczenia suwerenności poszczególnych państw, nosiłby nazwę „Stanów Zjednoczonych Europy”. Jego członkowie zagwarantowaliby sobie wzajemne stosowanie się do paktu Ligi Narodów i paktu Kelloga, przy czem każdy atak przeciw części terytorjum związkowego uważaliby za atak przeciw ich własnemu terytorjum i zobowiązaliby się do obrony zaatakowanego członka związku środkami politycznymi, gospodarczymi i wojskowymi. Wszelkie konflikty między członkami związku przedkładałoby się sądowni związkowemu. Konflikty z państwami nie należącymi do związku, przedkładałoby się albo Lidze Narodów albo Międzynarodowemu Trybunałowi Sprawiedliwości.

Celem załatwienia niezwykle drażliwego problemu mniejszości narodowych, zobowiązałyby się wszystkie państwa związkowe do udzielenia swym narodowym i religijnym mniejszościom pełnego równouprawnienia oraz swobody w używaniu języka ojczystego i wykonywania swego kultu religijnego.

Władzami naczelnymi związku byłyby: Rada Związkowa, Zgromadzenie Związkowe, Sąd Związkowy i Rząd Związkowy.

Jak zapatrywać się w tej chwili na całą tę akcję?

Jest z jednej strony faktem, że kolosalne zróżniczkowanie się stanu zasobów materialnych w poszczególnych

krajach europejskich, nadzwyczajne udoskonalenie produkcji w krajach wysoko uprzemysłowionych, wielki wzrost stopy życiowej w jednych, brak kapitałów inwestycyjnych i kredytowych w innych, żywy ciągły w polityce gospodarczej współczynnik antagonizmów politycznych i troska o samowystarczalność wewnętrzną na wypadek zbrojnego konfliktu — to wszystko są momenty, które nie sprzyjają zorganizowaniu produkcji i wymiany towarów, do czego zmierza Briand.

Jest dalej faktem, że wyścig zbrojeń, fiaska rozbrojenia, prowokowanie Polski do nowej wojny celnej

przez rząd Rzeszy, wzrost ducha odwetu w Niemczech, zaborcza ekspansja Niemiec na Wschód, — to wszystko utrudnia wiarę w realizację Paneuropu.

Ale z drugiej strony paneuropejska idea, jako środowisko myśli pokojowej, propagującej pacyfikację Europy, zasługuje na wyjątkową uwagę już choćby dlatego, że zrzesza ona w sobie poglądy i działalność wielu wybitnych ludzi rozmaitych krajów. Dlatego Polska nie usunie się od tej akcji a owszem chętnie będzie ją popierać, oczywiście z tem zastrzeżeniem, że przyszła federacja zagwarantuje nam nasze granice, możliwości naturalnego rozwoju gospodarczego oraz stanowisko odpowiedzialne naszej mocarstwowej sile i misji dziejowej. L.

## Znamienne oświadczenie Schobera.

Londyn, 1 maja. (PAT.) Przybył tu dziś o godz. 13.30 kanclerz austriacki Schober, powitany przez przedstawicieli Foreign Office oraz posła austriackiego.

Wiedeń, 1 maja. (PAT.) Dzienniki wiedeńskie przytaczają rozmowę korespondenta Biura Reutera z kanclerzem Schoberem na temat Anschlussu.

Na pytanie korespondenta, czy prawdą jest, iż kanclerz austriacki wy-

raził się: »Jeden naród, dwa państwa« — odpowiedział kanclerz Schober: »Zawsze byłem tego zdania«.

Na uwagę, że wobec tego nie wchodzi w rachubę umowa polityczna między Niemcami a Austrią, odpowiedział kanclerz: »nie«.

»Wiener N. Nachrichten« zapowiadają, że słowa kanclerza Schobera wywołają w Europie dyskusję.

## Zmiana nastrojów na Litwie.

Kowno, 1 maja. (PAT.) Dziennik »Lietuvos Zinios« w artykule wstępnym omawia konieczność rewizji stosunków litewsko - niemieckich. Litwa dotychczas konsekwentnie prowadzi politykę przyjaźni w stosunku do Rzeszy, obecnie jednak ucierpiała srodze wskutek nowej polityki agrarnej Niemiec. Częściowe podniesienie ceł w chwili obecnej wywołało protesty i wyjaśniło całkowicie, że nie leży w interesie Niemiec bronienie interesów gospodarczych Litwy. W sprawie Kłajpedy, Niemcy również zajęły nie-

przejednane stanowisko, a nawet starają się ingerować w sprawy wewnętrzne Litwy. Głosy prasy postępowej znajdując posłuch nawet wśród dotychczas gorących zwolenników Niemiec. Należy się spodziewać — kończy dziennik — zmiany orientacji.

W powyższej sprawie pismo »Socialdemokratas« idzie jeszcze dalej, nawołując do rewizji stosunków polsko - litewskich, co dałoby większą swobodę w wyborze orientacji politycznej.

## Akcja przeciw prohibicji.

N. Jork, 1 maja. (PAT.) Dwie organizacje kobiece: Womens Organization for Prohibition i The Association against Prohibition, które zwalczają ustawę prohibicyjną, zwołały tu masowy wiec do sali Carnegie, na który przybyło blisko 4.000 osób, w czem większość kobiet. Przemawiał m. in. członek kongresu Beck, ze stanu Pensylwania, który w mowie swej oświadczył, że prohibicja wytwarza takie stosunki, że jeżeli wkrótce nie zosta-

nie zniesiona, Stanom Zjednoczonym grozi niechybnie wojna domowa. Oprócz Becka przemawiała członkini kongresu p. Florence Kahn, ze stanu Kalifornia, która również ostro krytykowała hipokryzję prohibicyjnistów, którzy nie mogą zrozumieć, jaką demoralizację szerzy ustawa prohibicyjna. Wszystkie mowy, skierowane przeciw prohibicji, zebrana publiczność, a głównie kobiety, przyjmowały burzliwymi oklaskami.

## Groźny pożar miasteczka.

Wilno, 1 maja. (PAT.) Z Postaw donoszą, że dziś o godz. 7.45 wybuchł prawdopodobnie wskutek przypadku, groźny pożar w miasteczku Kobylniki. Do godz. 12 spłonęło 3/4 miasteczka. Urząd pocztowy i cukrownie są zagrożone, natomiast kościół i inne gmachy publiczne są wolne od niebezpieczeństwa. Druty telefoniczne w mieście są przepalone. O godz. 10.50

przybyła na pomoc straż pożarna ze Świru. Również z Nowosiółcian wyjechał specjalny pociąg ze strażą pożarną. Szczegółów na razie brak.

Na wiadomość o pożarze, Wojewoda wileński wydelegował na miejsce katastrofy komendanta policji państwowej na okręg wileński Konopkę i radcę Ciufńskiego z wydziału pracy i opieki społecznej.

## Spokojny przebieg dnia 1 maja.

Elementy wywrotowe nie wykazały aktywności. We Lwowie.

Lwów, 1 maja. (PAT.) Lwowski Starostwo Grodzkie komunikuje: Dnia 1 maja br. odbyło się urządzone ze spolonemi siłami P. P. S., U. S. D. P. i Bundu zgromadzenie pod gołym niebem na pl. Gosiewskiego, skąd po przemówieniach oraz po uchwaleniu rezolucji wedle ustalonego przez C. K. W. P. P. S. tekstu, ruszył pochód przy uczestnictwie około 1.800 osób ulicami Zieloną, Akademicką i Legjonów pod Teatr.

Odrębne zebranie z okazji 1 maja

urządziła w sali posejmowej gmachu Skarbka Poale Sjon lewica przy uczestnictwie około 60 osób.

Usiłowania komunistów i Selrobu z postem Walnickim na czele, urządzania nielegalnego wiecu na Wałach Hetmańskich, zostały unicestwione przez nadchodzący patrol policji, na którego widok większość uczestników zbiegła, zaś 5 komunistów za opór władzy organa Policji Państwowej aresztowały.

Frakcja rewolucyjna P. P. S. urzą-

dziła odrębny obchód na podwórzu realności przy ul. Gródeckiej 121.

Spokój nigdzie nie został zakłócony. Lwów, 1 maja. (PAT.) Na całym terenie Województwa lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego panował wczoraj zupełny spokój.

## W stolicy i w kraju.

Warszawa, 1 maja. (PAT.) Dzień 1 maja minął w stolicy zupełnie spokojnie. Członkowie P. P. S. (fr. rew.) zebrali się w liczbie około 10.000, ze sztandarami i transparentami na pl. Teatralnym, gdzie przywódcy frakcji wygłosili przemówienia.

Jednocześnie członkowie P. P. S. C. K. W. zebrali się na pl. Grzybowskim.

Spokoju nigdzie nie zakłócono.

Komuniści usiłowali odbyć pochód, zbierając się grupami w różnych okolicach miasta, policja jednakże wszystkie pochody rozprószyła, zatrzymując przy tej okazji około 30 osób.

Z całej Polski donoszą, że uroczystości 1 maja odbyły się zupełnie spokojnie. Elementy wywrotowe nigdzie nie wykazały aktywności.

Ze wszystkich stolic i większych miast Europy nadeszły wiadomości o spokojnym przebiegu manifestacji w dniu 1 maja. Poza drobnymi wypadkami i zaścianami, spokoju nigdzie nie zakłócono.

## Premjer na Zamku.

Warszawa, 1 maja. (PAT.) Prezes Rady Ministrów Walery Sławek udał się dziś w godzinach popołudniowych na Zamek, gdzie był przyjęty na uroczystości przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

## Przyjęcie dla posłów BBWR.

Warszawa, 1 maja. (PAT.) Dziś o godz. 17 Premier Walery Sławek podejmował w salonach Prezydium Rady Ministrów posłów i senatorów klubu B. B. W. R. herbatką, w której wziął udział Minister Zaleski oraz Minister Kwiatkowski. Przyjęcie, które miało charakter towarzyski, przeciągnęło się do godz. 19-tej.

## Posiedzenie Rady Nadzorczej B. G. K.

Warszawa, 1 maja. (PAT.) W dniu 30 kwietnia b. r. odbyło się pod przewodnictwem prezesa, gen. Góreckiego, zwyczajne posiedzenie Rady Nadzorczej Banku Gospodarstwa Krajowego. Na posiedzeniu tem Rada zatwierdziła plan gospodarki finansowej Banku za II. kwartał b. roku, przyjęła do wiadomości sprawozdanie o wykonanym planie gospodarki finansowej na 1 kwietnia b. r., przyjęła do wiadomości bilans Banku i sprawozdanie bilansowe za marzec b. r. Poza tem zatwierdziła Rada nowe pożyczki budowlane krótkoterminowe i długoterminowe konwersyjne.

## P. Dewey w Bukareszcie.

Bukareszt, 1 maja. (PAT.) Doradca finansowy Rządu polskiego p. Dewey przybył do Bukaresztu, aby odbyć rozmowę z ministrem finansów Magdearu. Na cześć p. Deweya wydane zostało śniadanie, w którym wzięli udział Ministrowie pełnomocni Polski i Stanów Zjednoczonych oraz kilku członków rządu.

## Sukces produkcji polskiej.

Warszawa, 2 maja. (PAT.) Firma Cegielski w Poznaniu w wyniku przetargu, w którym wzięły udział firmy włoskie, czeskie, austriackie i niemieckie otrzymała zamówienie rządu bułgarskiego na 12 ciężkich parowozów 9-osiowych.



## Hymn na rocznicę 3-go Maja.

Wyższym nad nieba wzniosły maje-  
[statem,  
Boże! co raczysz zawiadować światem,  
I dobrodziejstw, czem jesteś, objawić,  
Pozwól się sławić!

Lud Twój, lud braci zniekan niegdys  
[marnie,  
Wesół do Twego kościoła się garnie.  
Przyjm na ofiarę, Opatrzności święta,  
Stargane pęta!

Daj użyć, coś dał, w pokoju i zgodzie!  
Daj ducha rady i męstwa w narodzie,  
Podległość rządzą, w swobodzie wstrzy-  
[małość,  
W działaniu trwałość!

Niech łaski Twojej będzie uczestnikiem  
Król, radny, rycerz, mieszczanin z rol-  
[nikiem!  
Dotąd, gdy większą szczęśliwość swo-  
[bodą,  
Tyś sam nagrodą!

IGNACY KRASICKI.

## Komunikat w sprawie Zjazdu nauko- wego im. Kochanowskiego.

I. Osoby, towarzyszące uczestnikom Zjazdu będą mieć prawo — za opłatą wkładki niższej w wysokości 10 (dziesięć) złotych — do udziału w posiedzeniach Zjazdu oraz do wstępu na wszystkie imprezy, związane ze Zjazdem (wystawa, koncert, „Odprawa posłów greckich“).

II. Komitet Zjazdu w porozumieniu z T. N. S. W. i Polskim Związkiem Turystycznym zarezerwował dla uczestników Zjazdu pomieszczenia różnych kategorii i w różnych cenach (od 5 do 18.50 zł. za dobę). Ze względu na żywy ruch turystyczny i zjazdowy w Krakowie w okresie Zielonych Świąt, Komitet będzie mógł zapewnić kwatery tylko tym osobom, które złożą z góry zapłatę.

Wysokość kwoty będzie mógł każdy uczestnik ustalić według cennika Polskiego Związku Turystycznego, jaki Komitet około 10-go maja rozesła tym wszystkim, którzy zgłoszą udział w Zjeździe. Ze względów technicznych

będzie możliwe przeprowadzenie korespondencji z temi osobami, które reflektują na zapewnienie sobie kwatery w Krakowie za pośrednictwem Komitetu, tylko w takim razie, jeśli prześlą zgłoszenia uczestnictwa wraz z wkładką 30 względnie 10 zł. najpóźniej do dnia 10-go maja.

Wszystkie opłaty należy składać

## Mac Garrah i Pierre Quesnay.

Rada Administracyjna Banku rachunków międzynarodowych dokonała na posiedzeniu w dniu 22 kwietnia br. wyboru prezesa rady administracyjnej i dyrektora banku. Pierwszym został Mac Garrah, Amerykanin, drugim Pierre Quesnay, Francuz.

Tym dwom osobistościom, które ujęły w swe ręce ster instytucji, która wywrze niewątpliwie poważny, jeśli nie decydujący wpływ na układ stosunków finansowych świata, warto się nieco bliżej przypatrzeć.

Otóż Mac Garrah, to dotychczasowy prezydent Federal Reserve Banku w Nowym Jorku. Urodził się w r. 1863 w Monroe, stan Nowy Jork i całe swe życie poświęcił karierze bankowej. W młodych latach pracuje w Goschen National Banku, poczem w r. 1891 zostaje prezesem rady zarządzającej wielkiego przedsiębiorstwa Leather Manufacturers. W czasie wojny zajmuje stanowisko prezesa komitetu, powołanego do życia przez wielkie banki amerykańskie celem ustabilizowania rynku pieniężnego w okresie emisji amerykańskich pożyczek wojennych. Mianowany w r. 1923 dyrektorem Federal Reserve Banku zostaje w dniu 1 maja 1927 prezydentem rady zarządzającej tej wielkiej instytucji.

Pierre Quesnay, wybrany obecnie dyrektorem Banku rachunków międzynarodowych, uznany został przez opinię publiczną za „the right

man in the right place”. Niezwykle młody ten człowiek, urodzony w r. 1895 w Evreux, przedsiębiorczy, trzeźwy, wiecznie czynny, reprezentuje najdoskonalszy typ nowej powojennej generacji. W ciągu dziesięcioletniej pracy na różnych polach finansowości zdołał osiągnąć niejedną pierwszorzędną sukces. Karierę jego można nazwać wspaniałą. Pierwszorzędną rolę odegrał w Komisji reparacyjnej. Jemu to oraz prof. Ristowi zawdzięcza Austria swą restytucję monetarną i finansową. Quesnay'owi zawdzięcza też komitet Younga i konferencja haska rozwiązywanie niejednego zawilego problemu.

Quesnay był członkiem sekretariatu Ligi Narodów. Powierzano mu w tym charakterze szereg doniosłych misyj w Brukseli, Londynie, Nowym Jorku, Warszawie, Pradze, Bukareszcie itd. W r. 1928 był przewodniczącym konferencji banków emisyjnych. Potem stanął na czele Biura studiów Banku Francji. Jest wielkim znawcą wszystkich międzynarodowych problemów gospodarczych i finansowych. Łączy go bliskie stosunki z szeregiem największych finansistów całego świata. Bank rachunków międzynarodowych jest w znacznej mierze jego dziełem i nikt też lepiej od niego kierować jego agendami nie potrafi.

M. P.

*Niechże ten dzień będzie hasłem powszechnej narodu radości, niech Polacy w najpóźniejszych wiekach obchodzą go, jak pamiątkę szczęśliwej ustawy sejmu Wiślickiego, niech pamiętają, że tą ustawą położyli koniec wstydom, klęskom, i długim cierpieniom, i że tej winni są szczęście, spokojność i niepodległość swoje.*

J. U. NIEMCEWICZ.

(Z dramatu „Kazimierz Wielki”, wystawionego w pierwszą rocznicę Konstytucji 3 Maja w Teatrze Warszawskim).

# REKAWICZKI

męskie i damskie

FOWNES, LONDYN

PERRIN, GRENOBLE

GANT BAL, CHAMBERY

WYŁĄCZNY SKŁAD

A LA VILLE DE PARIS

# GABRYEL STARK

LWÓW PL. MARJACKI 11

## Wniosek o zwołanie Sejmu.

Warszawa, 1 maja. (PAT). Dnia 30 bm. obradowały zosobna 3 kluby chłopskie, a mianowicie Piast, Wyzwolenie i Stronnictwo Chłopskie. Przedmiotem obrad tych klubów była sprawa zwołania sesji nadzwyczajnej Sejmu oraz ostatecznego zjednoczenia stronnictw ludowych.

Warszawa, 1 maja. (PAT). Stronnictwa lewicy i centrum postanowiły na wspólnym posiedzeniu, odbytem 29 ub. m., zwrócić się do P. Prezydenta Rzplitej na podstawie art. 25 Konstytucji z wnioskiem o zwołanie sesji nadzwyczajnej Sejmu i Senatu.

## Zbrojenia morskie Włoch.

Rzym, 1 maja. (PAT). Rada Ministrów przyjęła następujący program konstrukcyjny morskich, które mają być rozpoczęte w dokach w ciągu roku 1930: jeden krążownik pojemności 10.000 tonn „Pola”, dwa okręty wywiadowcze (dolatreura) po 5.000 tonn każdy, „Montecucoli” i „Attendole”, 4 kontrtorpedowce o pojemności 1.240 tonn każdy i 22 łodzie podwodne, w tem 4 typu Balilla o pojemności 1.300 tonn, 6 o pojemności 810 tonn i 12 o pojemności 610 tonn.

DR. STANISŁAW ŁEMPICKI.

## Ossolineum.\*)

I.

Mówić o Ossolineum nie jest rzeczą łatwą. O Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich, o jego początkach, wzroście i roli dziejowej, o jego ludziach i pracach, napisano już tyle, że można z tego złożyć małą bibliotekę.

Wprawdzie nie posiada dotychczas Ossolineum obszernej, ściśle naukowej monografii, ale na pociechę trzeba powiedzieć, że piękna, popularna historia Zakładu, napisana przez Prof. Fischera, wydana już została trzy razy, że z okazji niedawnego 100-go jubileuszu Zakładu wyszły dwa jubileuszowe tomy Źródeł i Rocznika Ossolineum, a nad wyczerpującą, naukową monografią tej Instytucji pracuje od lat znakomity badacz kultury polsko-galicyskiej, Wilhelm Bruchnalski.

Ale choćbyśmy nawet nie znali dokładnie tej całej „literatury” — to i tak dziwnie jakoś rozpowiadać Lwowianom o Zakładzie Narodowym.

Przecież każdy z nas zna od studenta, niemal od dziecka, skarby biblioteczne Ossolineum, każdy przechodzi codziennie obok jego pięknego gmachu, tonącego już dzisiaj znowu w po-

wodzi zieleni, a niema prawie nikogo, kto nie odwiedzałby ciekawych wystaw, urządzanych w Muzeum Lubomirskich, lub nie miał u siebie chociaż kilku książek, opublikowanych przez wydawnicze oficyny Zakładu.

A jednak o Ossolineum mówić trzeba i mówić warto, z wielu, ważnych przyczyn.

Najpierw dlatego, żebyśmy nie zapominali o tem, co jest u nas wielkiego i cennego (w myśl owego dowcipnego powiedzenia, że najczęściej wie się najmniej o swoim rodzinnym mieście!), powtóre dlatego, że Ossolineum było przez 100 lat z górą naprawdę chlubą Lwowa, a wreszcie i z tego powodu, że nasz Zakład Narodowy — to nie pomnik tylko, nie mauzoleum jakiegoś albo „Świątynia Sybilli”, ale instytucja i placówka wciąż żywa, mieniąca się, przechodząca różne fazy rozwoju, a więc wymagająca słuszenie, aby jej życiem zajmowali się żywi, najbliżsi ludzie.

To też chcemy dzisiaj poruszyć kilka kwestyj, związanych z Ossolineum, zdaje nam się — że może najważniejszych.

Przypomnijmy najpierw sprawę powstania Ossolineum i tej idei-matki, która stała u kolebki Zakładu Narodowego.

Rodziło się Ossolineum w epoce wielkiej ciemni, która padła na Polskę w pierwszych dziesiątkach lat po ostatnim rozbiore. Bo przecież początki naszej Instytucji, ta mgławica pomy-

słów, z której się ona potem wyłoniła, przypada już na lata 1804—1809.

Na świecie wicherzyła się wtedy, jak loty jakichś ogromnych ptaków, epopeja Napoleńska. Ale w Polsce było naogół ciężko i ciemno; najciemniej zaś w zabranej przez Austriaków Galicji.

Naród, pozbawiony własnego państwa, którem władał przez całe stulecie (a trzeba się dobrze żyć w psychikę tego okresu!) wznosi się raz na skrzydłach nadziei, to znowu spada w głębie wątplenia!

Wtedy to właśnie elita duchowa narodu (a nie rodowa wyłącznie, jak to się często mówi) wstępuje na wielką drogę podtrzymywania, budowania i rozciągania w przyszłość duchowego, moralnego i umysłowego państwa narodu. Idzie się dalej — choć wśród ciemni i przeszkód i koniecznej nieraz maskarady — jasnym szlakiem Komisji Edukacyjnej i Sejmu Wielkiego, za hasłami: Konarskich, Stasziców, Woroniewiczów, Ignacych Potockich.

Rozpoczyna się uparta, apostołska, entuzjastyczna akcja niecenia światła i ognisk w ciemności, ocalania i przechowywania w żywym zniczu najcenniejszych tradycji i wskazań przeszłości polskiej. Język narodowy, historia narodu, zabytki jego kultury i umysłowości, oświata i szkoły — oto najdroższe przedmioty troski ówczesnego pokolenia, oto czynniki, które mają się stać wybranym narzędziem wychowania narodu

i utrzymania go w polskiej, rasowej czystości na idące czasy. I widzimy, jak rżędem wyrastają teraz czynne i ideowe ambasadory polskiego ducha i polskiej oświaty: Puławy Czartoryskich, Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Warszawie pod przewodnictwem Albrerandich, Niemcewiczów, Stasziców, odnowiony Uniwersytet Wileński w ziemniach zabranych, gdzie Jan Śniadecki na cały szereg gubernij jest jakby polskim ministrem oświaty, Liceum Krzemienieckie Czackiego, Kórnik Działłyńskich, fundacja biblioteczna Raczyńskich, Szczorsy Chreptowiczów i tyle innych placówek mniejszych, a płodnych, rozsianych po wszystkich naszych ziemiach. Nie mówimy o Księstwie Warszawskim i Królestwie Kongresowem, w których polskość znalazła niebawem zupełnie specyficzne, swobodne pole uprawy. W rżędzie tych wymienionych wyżej ognisk, które wyblisły z głębokiego zatroskania się o duszę narodu i szły temu narodowi na ratunek — wymienić należy również wielką fundację Józefa Maksymiljana Ossolińskiego, fundację nie tylko biblioteczną, ale o szerokim, daleko sięgającym rozmachu kulturalno-oświatowym.

W czynie Ossolińskiego są rysy naprawdę zastanawiające. Tworzy to epokowe dzieło Polak, zarazem wysoki dostojnik austriacki, przyjaciel cesarza, cesarska ekscelencja, właściciel wielu austriackich tytułów i orderów, aż do śmierci związany z Wiedniem; a

\*) Przemówienie, wygłoszone na „Sobocie Ossolińskiej” Kasyna i Kola Literacko-Artystycznego we Lwowie, w dniu 26 kwietnia 1930 r.



## Konferencja sowiecko-chińska.

Szanghaj, 1 maja. (PAT). Delegacja chińska, złożona z 5-ciu członków oraz 20-tu sekretarzy i tłumaczy, wyjechała z Charbina do Moskwy na konferencję, która ma się odbyć dnia 15 maja br. Jak zapewniają delegaci, konferencja ograniczy się wyłącznie do uregulowania spraw, dotyczących kolei wschodnio - chińskiej. Jak się dowiaduje Agencja Reutersa, delegacja chińska przedstawi propozycję odkupienia udziałów sowieckich wschodnio - chińskich kolei w celu uniknięcia nowych zatargów.

## Czyżby akt sabotażu?

Warszawa, 2 maja. (PAT). W odległości 18 km. od Warszawy, w lasach należących do majątku Zaborów Leśny, pożar zniszczył około 150 morgów lasu. Wobec tego, iż w sąsiednich nadleśnictwach znajdują się schrony amunicyjne, sytuacja przedstawiała się poważnie. W akcji ratunkowej utrudnionej przez brak wody wzięły udział miejscowe strażę ochotnicze oraz wojsko. Prasa przypomina, iż przed rokiem w Zaborowie Leśnym spłonęło około 200 hektarów lasu, przyczyną pożaru został spowodowany niewątpliwie przez podpalenie, stwierdzono bowiem, iż rozpoczął się jednocześnie w trzech miejscach.

## Zuchwały napad.

Łódź, 1 maja. (PAT). Ubiegłej nocy władze policyjne zostały zaalarmowane zuchwałym napadem, którego ofiarą padli łódzcy eksporterzy. Późnym wieczorem wyjechał z Łodzi samochód ciężarowy, transportujący towary do zagłębia Dąbrowskiego. Gdy samochód ten, naładowany manufakturą, znalazł się na wąskiej szosie pod lasem Tuszynskim, nagle na zakręcie w poprzek drogi, ukazał się jakiś samochód osobowy, z którego wyskoczyli ludzie uzbrojeni w rewolwery, grożąc śmiercią w razie oporu i żądając wydania im towarów. Napastnicy z błyskawiczną szybkością przeładowali do swego samochodu towary na ogólną sumę 50.000 zł., a następnie wskoczyli do samochodu i odjechali w kierunku Tuszyń. Policja prowadzi energiczne śledztwo w tej sprawie, dotychczas jednak na żadne ślady złoczyńców nie natrafiono.

jednak ta polsko-austriacka ekscelencja do ostatniego tehu myśli tylko o Polsce, o słuźeniu wszystkim, co miał najcenniejszego, — ojczyźnie i rodakom. Przypomina się mimowoli Adam Jerzy Czartoryski, wielki kurator Uniwersytetu Wileńskiego, a minister cara Aleksandra I, i Tadeusz Czacki, tajny carski sowiec, posiadacz najwyższych rosyjskich orderów, a zarazem ten, o którym miał powiedzieć Nowosiłcow, że o 100 lat opóźnił rusyfikację polskich kresów wschodnich. Tak to już widocznie musiało się dziać w owych czasach...

Drugi ciekawy rys: Twórca Ossolineum przeznacza swą fundację odrazu dla pogrążonej w cieniach duchowej depresji, dla jęczącej w jarzmie germanizacji Galicji. Chce ją umieścić naprzód w austriackim zrazu Zamościu, potem w Tarnowie, wreszcie wybiera Lwów. Nie kuszą go ani na chwilę laury europejskiego bibliofila, nie przyjdzie mu do głowy, aby zostawić swe zbiory Wiedniowi, gdzieby je przyjęto z hołdami, ani Warszawie, z którą był związany wielokrotnymi węzłami. Jego biblioteka, gromadzona przez całe życie, przychodzi z wiosną 1827, w 52 ogromnych skrzyniach, na długim szeregu ładownych wozów, do Lwowa, by stać się tutaj ostoją życia duchowego galicyjskiej dzielnicy, ostoją, w najszerszym tego słowa znaczeniu.

I jeszcze jedno! Żyje znakomity Fundator Ossolineum przez wiele lat

## Lwowianin w zielonej okładce.

Lwowskie biuro statystyczne wydaje nader ciekawy „Miesięcznik Statystyczny”. W jego zielone okładki pakuje dosłownie cały Lwów. A więc wszystkie małżeństwa, urodziny i zgon; wszystkie choroby, jakie dręczą mieszkańców, kradzieże i inne złozy, woły, cielęta i wszystko, co Lwowianin spożywa w ciągu miesiąca; słowem wszystko.

Z ciekawości zagłębimy do jednego z ostatnich zeszytów miesięcznika. Pochodzi on z lutego b. r. ale mutatis mutandis i w innych miesiącach rzeczy przedstawiają się mniej więcej tak samo.

Ludności liczy to miasto w tym miesiącu 240.831 (w ciągu roku wzrosła o 1198); małżeństw skojarzyli Lwowianie 258; na świat wydali 305 żywych potomków a 220 osób pogrzebali. W 41 wypadkach przyczyną tego były choroby serca, w 30 gruźlica, w 27 zapalenie płuc.

Ile ludzi wogóle chorowało, tego nam cyfry nie mówią, bo oczywiście w tym kierunku jakakolwiek statystyka nie jest możliwa. Natomiast wiemy, że na choroby zakaźne (które zgłaszać jest obowiązkiem) chorowało 347 osób.

Z rubryki „Łaźnie miejskie” dowiadujemy się, że w lutym korzystało tam z kąpeli 2965 osób. Cyfra śmiesznie niska, mniej prawdopodobnie spowodowana tem, iżby wszyscy ci, którzy się nie kąpali, posiadali w domu własne łazienki, albo chodzili do Ducheńskiego czy do św. Anny a raczej tem, że Lwowianin odczuwa jakąś awersję do wody tak zimnej jak i ciepłej.

Pogotowie ratunkowe ratowało mieszkańców 1080 razy; 20 razy w wypadkach samobójczych. Wśród nich nie było ani jednego powieszenia, które widocznie wyszły z mody; bardzo natomiast popularną jest trucizna (12 wypadków).

2945 Lwowian weszło w kolizję z przepisami prawnymi. Z tego 634 znalazło się skutkiem tego natychmiast za

kratkami. Oczywiście, cyfra ta nie reprezentuje w całości, mordów, rabunków czy tp. wielkich zbrodni. Bo np. cyfrę 525 obejmują przekroczenia przepisów sanitarnych, 221 przekroczenia przepisów administracyjnych; 255 osób uprawiało żebranię (signum temporis) i włóczęgostwo. Pozatem najwięcej amatorów miała kradzież z cyfrą 451 wypadków. Mordu nie było ani jednego; taksamo przestępstw seksualnych 53 ludziom rozbito głowę, albo też uszkodzono inne cenne części ciała.

Zołądek Lwowa pochłonął w tym jednym miesiącu 1815 sztuk bydła, 2820 cieląt, 3171 trzody chlewnej, a nawet 239 koni. O innych stworzeniach (drób, ryby i innych mniej pojętnych) statystyka nie wspomina.

Tabliczkę nr. 25 możnaby nazwać tabliczką pocieszenia. Z niej dowiadujemy się, że w porównaniu ze stolicą, jadamy tanio. Przyjmując bowiem wskaźnik stołeczny na 100, wynosi on we Lwowie 86.3. Możemy więc śmiało na tym punkcie używać do syta.

Nędza mieszkaniowa pozostała dalej nędzą, bo wzbogacił się jedynie o 18 nowych budynków, które nam dały 389 ubikacyj.

Prosperował za to dobrze Miejski Zakład Zastawniczy udzielając 3395 pożyczek na łączną sumę 496.732 zł. Ze ludzie nie mają co zastawiać świadczą o tem fakt, że do wysokości 10 zł. (!) udzielono 331 pożyczek, od 11—20 zł. — 702 pożyczki, od 21—50 zł. 1,106 a powyżej 500 zł. jedynie 24 pożyczek. To już byli prawdziwi Krezusi, którzy mieli w swem posiadaniu tak poważne zastawy.

Lwowianie bujali dość chętnie i to nie tylko jeden drugiego, ale i sami w powietrzu. Przyleciało ich i odleciało samolotami ze Lwowa 1939. Jeszcze chętniej jednak powierzali przestworzom swój bagaż bo aż 37.640 kg. i pocztę w ilości 7.306 kg.

Gd.

## Fotograficzne aparaty R A D J O

wszystkich światowych wytwórni po najniższych cenach i korzystnych warunkach spłat poleca nowocześnie urządzona Składnica **FOTO-RADJO-PALACE** Lwów pl. Marjacki 8 (Gmach Sprechera). —

## Jubilat.

Pół wieku pracy, owianej poczuć obowiązków obywatelskiego — to szmat czasu wielki. Gdy w r. 1896 marszałek kraju Stanisław hr. Badeni oddawał Kazimierzowi Piotrowskiemu kierownictwo kancelarii sejmowej, wypowiedział doń pamiętne słowa:

„Ja, jako marszałek, będę robił politykę. Pan ma być tylko bezstronnym urzędnikiem”.

Powyższe słowa padły na grunt odpowiedni. Jubilat trzymał się tej dewizy przez cały czas służby, zdobywając zasłużone zaufanie i uznanie marszałków Badeniego, Potockiego i Gołuchowskiego; popularność wprost niezwykłą w kołach sejmowych bez względu na narodowość, wyznanie i przynależność partyjną posłów; oraz szacunek i powszechną sympatię podległego sobie personelu służbowego, jako życzliwy, wyrozumiały i wolny od uprzedzeń jego kierownik.

Życiorys zacnego i zasłużonego urzędnika - obywatela da się zamknąć w niewielu słowach. Ci, którzy mieli sposobność z nim częściej się stykać, wiedzą dobrze, jak wielką i ważną była jego praca. Szerokiemu ogółowi wystarczy powiedzieć; Piotrowski zasłużył na miano urzędnika - obywatela, w najpiękniejszym tego określenia znaczeniu.

Urodził się w r. 1856. Do służby w b. Wydziale Krajowym wstąpił za marszałkostwa hr. Wodzickiego, w dniu 1 maja 1880 r.

W r. 1895 marszałek ks. Sangusko porucza mu zarząd gospodarczy w Wydziale Krajowym i w Sejmie; w siedm lat później mianuje marszałek Potocki Piotrowskiego dyrektorem kancelarii. Funkcje te pełni jubilat po dzień dzisiejszy, chociaż bowiem w styczniu 1928 przeniesiony został ze względu na wiek w stan spoczynku, już w kilka miesięcy później, na wniosek p. Wojewody, zatwierdzony przez Ministerstwo Spraw Wewn., powołany zostaje z powrotem na dawne stanowisko kierownika kancelarii.

Szerokie koła znajomych i przyjaciół Kazimierza Piotrowskiego, składają mu w dniu jego święta serdeczne życzenia na przyszłość — długą, spokojną i pogodną. (r.)

swego żywota w położeniu naprawdę ciężkim: na obczyźnie, na wiedeńskiej Mayerhofergasse, snuje się osłupiały starzec po swoich pokojach, dyktując pomocnikom przekład wielkiego rzymskiego historyka-patrioty, Liwiusza; odmawia sobie wszystkiego, każdy grosz, dochód, każdą myśl i tęsknotę poświęcając swojej fundacji dla Lwowa; umarł, jak Arystydes, bo gdy po zgonie jego otwarto biurko wielkodusznego człowieka, nie znaleziono w nim ani grosza na pogrzeb; pochowano wielkiego samotnika na cmentarzu matzleindorfskim, a niebawem zwłoki jego rzucone zostały w grób wspólny z tą całą szarą pospolicą rzeszą, od której nie chciał się odróżniać ten ostatni niemal epigon wieku Oświecenia. Teraz szumi gorący Wiedeń nad zaprzepaszczoną jego moją...

Takim był fundator Ossolineum, na którego starorzyskie oblicze patrzymy dzisiaj, przechodząc obok gmachów, zawierających monumentalne jego dzieło.

Trzebaby z kolei mówić o samym Zakładzie Narodowym i o jego historii w ciągu ostatnich lat 100. Zamiast tych spraw doniosłych a znanych, podkreślę znowu tylko kilka cech charakterystycznych tej drogiej sercom naszym lwowskiej Instytucji. Ossolineum sprowadzone — jeśli tak rzecz można — do Lwowa w r. 1827, rozpoczęło tutaj swój żywot pod szczę gólnymi auspicjami. Pomieszczone ja-

kimś dziwnym trafem w dawnym domu Bożym, bo w klasztorze pokarmelitańskim, odnowionym nie przez byle kogo, bo przez inżyniera-artyle-rzystę Józefa Bema, późniejszego znakomitego generała i wodza polskiego — stało się naprawdę od pierwszych swoich zaczątków, jak pięknie określiła prof. Bruchnalski, „magnus litterarum Polonicarum thesaurus” (wielkim skarbcem nauki polskiej) i „caput scientiarum Poloniae Orientalis”... Połączone już w akcie z r. 1823 z Muzeum im. Lubomirskich w Przeworsku, skupiło zaraz Ossolineum w sobie i dokoła siebie całe życie duchowe i intelektualne Lwowa, a częściowo i Galicji Wschodniej, zszeregowało przy swojej idei wszystkich, co tutaj byli najlepsi i najświatlejsi, działało przez swoje księgi i zbiory pamiątek narodowych, przez pożyteczne i ważne wydawnictwa naukowe i literackie, przez drukarnię i litografię, a nade-wszystko przez ludzi swoich i przez całą tę atmosferę czystej, głębokiej, szanownej i świętej polskości, którą roztaczało około siebie i którą promieniowało pociągająco naokół. Uczyniła się w Ossolineum, w jego zacisznych, poklasztornych salach, z oknami wychodzącymi na ogród i górę Wronowską, jakaś komora zarodowa życia polskiego tej długo gnębionej dzielnicy; stąd szła inicjatywa, bodziec, pobudka do wielu przedsięwzięć nie tylko naukowych i literackich, ale i ogólnokulturalnych, ale

i ogólnonarodowych. Wśród czcigodnych kodeksów rękopiśmiennych, nieraz z polskiego średniowiecza, wśród inkunabułów i białych kruków bibliotecznych, wśród cennych druków Hallera, Wietora i Scharfenberga, w pełnej pięknej atmosferze dzieł malarstwa i rzeźbiarstwa, medalierstwa i innych gałęzi sztuki rodzimej i obcej — odbywały się nie tylko pogawędki uczonych i sympoziony literackie, ale i „ciche, tajne rodaków rozmowy”.

Przeżywa lwowskie Ossolineum wraz z całą ludnością tej dzielnicy jej radości i smutki, jej martyrologię i wloty wolnościowe, okresy dobrej i ciężkiej doli. Na murach Ossolineum, wznoszonych przez Bema, niemal że na grzbietach ksiąg bibliotecznych Zakładu znaczone są w ciągu tych długich lat niewoli — stygmaty losu, przez które przechodził Lwów i Galicja. Czuje oko austriackiego szpiega i denuncjanta śledziło tę Instytucję, jakby żywego człowieka, cenzor i biurokrata austriacki skazywał ją na zamknięcie i kary, jak się skazuje żywego ludzkiego „buntownika” i „zdrajcę stanu”; zawiąta nad Ossolineum ciężka ręka Kriegów i Sacher-Masochów, wszechpotężny namysł gubernatorów galicyjskich, grożący każdej chwili zagładą, a gen. Hammerstein żałował sro-dze, że zapomniał o Zakładzie Narodowym w czasie bombardacji Lwowa w r. 1848.

(Dok. nast.).



# Przed Świętem Trzeciego Maja.

**W piątek, 2 maja:**

**Godz. 19:** Uroczysta Akademia T. S. L. w sali Ratuszowej miasta Lwowa. Przemówienie wygłosi J. M. Rektor Politechniki prof. J. Kasper Weigel. — **Godz. 20:** Capstrzyk orkiestr wojskowych i cywilnych po ulicach miasta. Oświetlenie wieży ratuszowej i Kopca Unji Lubelskiej oraz wzniesienie chorągwi państwowej na Kopcu.

**Sobota, 3-go Maja:**

**Godz. 6-ta:** Tradycyjne zebranie na Kopcu Unji Lubelskiej, urządzone staraniem Stow. „Gwiazda”, połączone z wystrzałami moździerzowymi. Hejnały z wieży ratuszowej. — **Godz. 7-ma:** Pobudka orkiestr cywilnych i wojskowych po ulicach miasta. — **Godz. 8-45:** Uroczyste nabożeństwo w katedrze ormiańskiej, w kościele ewangelickim i w cerkwi prawosławnej. — **Godz. 10-ta:** Uroczyste nabożeństwo celebrowane przez Najprzewielebniejszego ks. Arcybiskupa dr. Bolesława Twardowskiego w Bazylice Archikatedralnej. — Organizacja, biorące udział w nabożeństwie i pochodzie zgłaszają się o godz. 9.45 w Rynku u gospodarza pochodu, prof. W. Chomiczkiego. Dojście do Rynku ulicą Halicką, Trybunalską i Krakowską. Wejście główne do Bazyliki przeznaczone jest dla Reprezentantów Władz Cywilnych i Wojskowych. Poczty sztandarów mają wejście do Bazyliki od Kaplicy Boimów, dla Publiczności przeznaczone jest boczne wejście od placu Kapitulnego (od strony ul. Kilińskiego).

Równocześnie o godz. 10-tej odbędzie się nabożeństwo w synagodze postępowej przy ul. Żółkiewskiej.

Po nabożeństwie w Bazylice odbędzie się na pl. Marjackim pod pomnikiem Mickiewicza defilada wojska i przysposobienia, oraz pochód organizacji i stowarzyszeń.

Po nabożeństwie poczty sztandarów wracają natychmiast do swych oddziałów, by z nimi wziąć udział w pochodzie.

Kawalerowie orderu Virtuti Militari mają się zgłosić w Adjutanturze Komendy Placu Miasta Lwowa, ul. Wałowa 16, celem otrzymania kart wstępu na Plac Marjacki pod pomnik Mickiewicza. Po defiladzie odbędą się koncerty orkiestr cywilnych między godz. 12 a 13 na placach publicznych z przemówieniami i deklamacjami artystów dramatu sceny lwowskiej: 1) plac Unji Brzeskiej — orkiestra Sokoła II; 2) plac Bema — orkiestra warsztatów kolejowych; 3) plac Misionarski — orkiestra Pracowników Gazowni miejskiej; 4) Teatr Wielki — orkiestra Pracowników Browarów lwowskich; 5) plac św. Antoniego — orkiestra Wychowanków Bursy im. Dekerta; 6) przed remizą M. K. E., ul. Kopernika — orkiestra Pracowników MKE; 7) przed gmachem Posejmowym, ul. Marszałkowska — orkiestra Wychowanków Bursy im. św. Stan. Kostki. — **Godz. 11.30:** Akademia w sali Teatru Małego, urządzona staraniem Zjednoczenia Chrześcijańskich Związków Zawodowych, z przemówieniami pp. prof. Uniwersytetu ks. dra Szydelskiego i Groera. — **Godz. 12-ta:** Uroczysta Akademia w sali warsztatów głównych P. K. P. przy ul. Dojazdowej, urządzona staraniem Kolejowego Przysposobienia wojskowego. — Poranek w sali Związku Cechów przy pl. Strzeleckim, urządzony przez Zjednoczenie Mieszczanek. — **Godz. 15-ta:** Wielka zabawa ludowa połączona z tańcami, urządzona przez Tow. Moniuszki przy ul. Szepiyskich 43 w ogrodzie P. Z. K. — **Godz. 15.30:** Przedstawienie w Teatrze Wielkim. Odegrana będzie komedia Al. Fredry: „Zemsta”. — **Godz. 16-ta:** Akademia urządzona staraniem Czytelni TSL.

im. St. Żeromskiego w Bogdanówce w sali Kasy Państw. Monopoli Spirytusowego. — **Godz. 17-ta:** Obchód Kola TSL. im. Goldmana w szkole żeńskiej im. Czackiego, ul. Alembeków. — **Godz. 18-ta:** Uroczysty wieczór w sali Sokoła IV, ul. Łyczakowska 99, urządzony staraniem Polskich Organizacji dziel. IV. — Wieczorek w Tow. Pol. Młodzieży im. Kościuszki, ul. Wronowskich 4. — **Godz. 19-ta:** Uroczysty wieczór w sali Sokoła II, ul. Kętrzyńskiego, urządzony przez Koło TSL. im. Mickiewicza i Sokół II. — Uroczysty wieczór w sali Domu TSL. w Zniesieniu. — **Godz. 19.30:** Uroczyste przedstawienie w Teatrze Wielkim z odegraniem Hymnu państwowego, przemówienie dyr. dra Artura Kopacza i przedstawieniem rewji historycznej Juliusza Petryckiego p. t.: „Lwie Serca” z muzyką p. Adama Soltysa. — Uroczysty Wieczór w Sokole-Macieri.

rzy, połączony z ćwiczeniami gimnastycznymi.

**Niedziela, 4-go Maja:**

**Godz. 11—14-tej:** Loteria fantowa na pl. św. Ducha połączona z koncertem muzyki wojskowej. W razie niepogody, loteria odbędzie się w sali Sokoła-Macierzy. — **Godz. 16.30:** Uroczysty Wieczór w Bursie Dekerta. — **Godz. 19-ta:** Uroczysty Wieczór, urządzony staraniem Sokoła III.

Specjalnych zaproszeń nie rozsyła się. Bilety wstępu na nabożeństwo i defiladę wydaje Komitet, ul. Czarnieckiego 1, I p. W dniach 2, 3 i 4 maja iluminacja nalepkami TSL. oraz zbiórka Daru Narodowego.

**Akademickie Koło TSL.** urządza w niedzielę, 4 maja br. Uroczysty Wieczór, poświęcony Konstytucji 3 Maja (szczegóły w programach) w sali

## Cmentarzysko przedhistoryczne w Ożarowie.

W Ożarowie pod Warszawą w Wielkim Tygodniu przy kopaniu piasku do budowy szkoły natrafiono na urny. P. Skórkowski, sekretarz Urzędu Gminnego w Ożarowie, zawiadomił o tem Dyrekcję Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie. Wskutek tego zawiadomienia zostało przeprowadzone systematyczne zbadanie tego terenu. Okazało się, że jest tam cmentarzysko grobów podkloszowych (500—300 przed Chrystusem). Pomiędzy temi grobami znaleziono również kilka młodszych grobów z okresu lateńskiego (100 przed Nar. Chrystusa). Niestety cmentarzysko okazało się mocno zniszczone wskutek drenowania pola i innych robót ziemnych,

przeprowadzanych tu poprzednio. Na terenie całego cmentarzyska natrafiono tylko na 2 całe groby podkloszowe. Poprzednio przy kopaniu piasku znaleziono i zniszczono 5 takich grobów. Reszta grobów w ilości kilkunastu była zniszczona już dawniej. Wskutek obywatelskiego stanowiska p. Skórkowskiego i zawiadomienia czynników powołanych, zabytek powyższy został ocalony od zagłady i zbadany systematycznie. Oby p. Skórkowski znalazł jak najwięcej naśladowców. Zgłoszenia o wykopaliskach kierować należy do Państwowego Muzeum Archeologicznego, Warszawa, Agrikola 9. Tel. 199-45.

Domu Oświatowego, ul. Czarnieckiego 1, II p. Początek o godz. 19.30. Goście mile widziani. Wstęp wolny. Dobrowolne datki na TSL.

**Lwowski Komitet Akademicki**

wzywa ogół studentów do wzięcia jak najlichnieszego udziału w zbiórce na Dar Narodowy w dniu Trzeciego Maja. — Władysław Babel prezes, Stanisław Dzierzbicki, sekretarz.

**Zarząd Oddziału Związku Legionistów Polskich we Lwowie** wzywa swych członków, by celem wzięcia udziału w uroczystości obchodu Konstytucji 3-go Maja, zechcieli jawnie się jak najlichniej na nabożeństwie w katedrze rz. kat. dnia 3 maja br. o godzinie 10-tej.

**Wydział Tow. Polsk. Młodzieży im. Tad. Kościuszki** wzywa wszystkich członków do wzięcia udziału w uroczystości Święta Narodowego (państwowego) Trzeciego Maja. Zbiórka w lokalu Tow., ul. Wronowskich 4, punktualnie o godzinie 8.30 rano.

**Prezydium Żydowskiego Klubu Mieszczańskiego we Lwowie** zaprasza wszystkich członków do uczestnictwa w nabożeństwie w dniu Święta Państwowego, które odbędzie się dnia 3 Maja br. o godz. 10-tej przedpołudniem w synagodze postępowej (Templu) przy ul. Żółkiewskiej.

**Prezydja „Żyd. Związku Obywatelskiego” oraz „Organizacji Żyd. Kupców i Przemysłowców”** wzywają członków do gremjalnego wzięcia udziału w uroczystościach Trzeciego Maja.

**Sokół - Macierz** urządza w sobotę, 3 maja br. we własnej sali przy ul. Zimorowicza 1. 8 Uroczysty Wieczór 3-go Maja muzykalno-wokalny, połączony z ćwiczeniami gimnastycznymi. Szczegółowy program podadzą afisze. Czysty dochód przeznaczony na Towarzystwo Szkoły Ludowej.

Celem uczczenia rocznicy Konstytucji 3 Maja, Polskie Towarzystwo Gimnastyczne Sokół IV wspólnie z Organizacją Narodową Dz. IV m. Lwowa, Ligą parafjalną przy kościele św. Antoniego i Kołem TSL. im. Wyspiańskiego, urządza w sobotę, dnia 3 maja br. w sali Sokoła IV przy ul. Łyczakowskiej 99 Uroczysty Wieczór wokalno-deklamacyjny z ćwiczeniami gimnastycznymi. Produkcje orkiestry Bursy im. Dekerta. Początek o godz. 6 wieczorem. Wstęp wolny.

Z okazji rocznicy Konstytucji 3-go Maja, zespół dramatyczny Podoficerów Kadry Kompanii Szkolnej Teleg. 6. Baonu Teleg. przy ul. Kałuckiej 1, w dn. 3 i 4 maja br. urządza uroczyste wieczory. Uroczyste wieczory w obu dniach odbędą się na własnej scenie o godz. 18-tej.

W sobotę, 3-go Maja o godz. 19.10 radio lwowskie nada przemówienie Wiceprezesa TSL., dra Stefana Uhmy.

Właściciel kawiarni „De la Paix” cfiarował, jak zawsze, na rzecz Towarzystwa Szkoły Ludowej balkon kawiarni podczas defilady 3-go Maja. Wstęp na balkon 3 zł. Dochód przeznaczony na Dar Narodowy. Bilety do nabycia w TSL., ul. Czarnieckiego 1, II p., oraz w kawiarni „De la Paix” przy bufecie.

Do dzisiejszego numeru „Gazety Lwowskiej” dołączamy czeki T. S. L. — Komitet Święta Państwowego 3-go Maja wyraża nadzieję, że tą drogą przysporzy również niejedną cegiełkę do wielkiego gmachu oświaty narodowej.

## WOJNA NĘDZY!

**Zamów natychmiast LOS I-ej KLASY Loterii państwowej w największej i najszcześniejszej Kolekturze w kraju**

**„NADZIEJA”, Lwów, Sykstuska 6.**

ODDZIAŁY:

TARNOPOL, Mickiewicza 27 i DROHOBYCZ, PL. św. Bartłomieja a wygrasz

**Główną wygraną 750.000 Złotych.**

albo wygrane po Zł. 350.000, 250.000, 150.000, 100.000, 80.000, 75.000, 60.000, 50.000, 40.000, 25.000, itd. itd.

**Co drugi los wygrywa!**

**Premja w kwocie Zł. 150.500**

padła na los naszego kantoru Nr. 104.742. Prócz tej wygranej padły u nas w ostatniej Loterii następujące wielkie wygrane:

**Zł. 75.000 na Nr. 75412      Zł. 25.000 na Nr. 144659**  
**Zł. 40.000 na Nr. 81933      Zł. 20.000 na Nr. 78420**  
**Zł. 10.000 na Nry 50520 i 134018.**

CENY LOSÓW: 1/4 — Zł. 10, 1/2 — Zł. 20, 1/1 — Zł. 40.

**CIĄGNIENIE JUŻ 17. i 19. MAJA BR.!**

Losy wysyłamy natychmiast po otrzymaniu zzmówienia dołączając nasz blankiet P. K. O. na przesyłkę należytości wolną od porta.

W tem miejscu wyciąć i wypełnione nadesłać!

**KARTA ZAMÓWIEŃ G. L.**

Do Kolektury „Nadzieja”, Lwów, Sykstuska 6.

Niniejszem zamawiam:

..... losów całych      po Zł. 40 —  
..... losów połówek      po Zł. 20 —  
..... losów ćwiartek      po Zł. 10 —

Należytość w kwocie Zł. .... ureguluję natychmiast po otrzymaniu losów.

Imię i nazwisko .....  
Dokładny adres: .....

(Uprasza się czytelnie wypełnić!)



## KRONIKA

MAJ  
2  
Piątek

## KALENDARZ

Rz.-kat. Zygmunt  
Gr.-kat. Joana Wel.  
Wschód słońca g 4 m 00  
Zachód „ g 18 m 13  
Długość dnia g 14 m 41

## LWOWSKA

## TEATR WIELKI.

Piątek, 2 maja, o godzinie 7.30 wiecz.: „Lwie serca” — premiera. Zniżki ważne.

Sobota, 3 maja, o godzinie 3.30 popoł.: „Zemsta za mur graniczny”, przedstawienie dla młodzieży szkolnej. Ceny popularne najniższe.

Sobota, 3 maja, o godzinie 7.30 wiecz.: „Lwie serca”. Zniżki ważne.

Niedziela, 4 maja, o godzinie 3.30 popoł.: „Baron cygański”. Ceny najniższe.

Niedziela, 4 maja, o godzinie 7.30 wiecz.: „Lwie serca”. Zniżki ważne.

Realizacja konkursu dramatycznego m. Lwowa dobiega do końca. Dziś w piątek, dnia 2-go maja odbędzie się premiera sztuki Juliusza Stefana Petrygo, p. t. „Lwie Serce” odznaczona na tymże konkursie, do wystawienia której przystąpiono z niezwykłą starannością. Do współpracy zostali zaproszeni p. Fr. Frączkowski jako reżyser, artystka malarka p. Janina Przybylska, której projekty kostiumów i dekoracji do bajki Raorta „W Noc Świętojańską” zyskały w swoim czasie ogólny aplauz, oraz dyr. Adam Sołtys, który skomponował niezwykle bogatą w melodie, ilustrację muzyczną a zarazem przez pierwsze dwa przedstawienia będzie osobiście dyrygował orkiestrą, którą przygotował p. Wojnarowicz i który na dalsze przedstawienia obejmie batutę. To zgrupowanie i wciągnięcie w orbitę poczynił teatr artystów i literatów miejscowych jest znamiennym dla obecnej dyrekcji i jest być może początkiem rozkwitu życia artystycznego i umysłowego naszego miasta.

## PALCIE tylko

Obchód 3-go Maja w Teatrze Wielkim odbędzie się niezwykle uroczystie. Hymn narodowy odegra orkiestra teatralna, poczem nastąpi przemówienie prof. dr. Artura Korpacza. Resztę wieczoru wypełni sztuka J. S. Petrygo „Lwie Serca” której wystawienie oczekiwane jest z dużym zainteresowaniem.

Popołudniówka dla młodzieży odbędzie się w sobotę, dnia 3-go Maja w Teatrze Wielkim po cenach najniższych. Daną będzie piękna komedia hr. Fredry „Zemsta za mur graniczny”, po raz ostatni w tym sezonie. Słowo wstępne z racji Święta Narodowego wypowie prof. Biedrzycki. Początek o godz. 3.30 popoł.

„Baron Cygański” melodyjna opera komiczna J. Straussa, wspaniale wystawiona, z pp. Platówną, Popowiczówną, Green-Skaczową, Bedlewiczem, Kielarskim, Zopothin na czele, daną będzie w niedzielę, dnia 4-go maja w Teatrze Wielkim o godzinie 3.30 popołudniu. Ceny miejsc zniżone.

„Lwie Serca” sztuka J. S. Petrygo, nagrodzona na konkursie Lwowa zostanie powtórzoną w niedzielę, dnia 4-go maja, wieczorem w Teatrze Wielkim.

Premiera pięknej operetki Falla „Róża z Florydy” odbędzie się nieodwołalnie z początkiem przyszłego tygodnia. Dowcipne libretto, nieprzeciętne walory muzyczne, bogata instrumentacja Korngolda, oraz doskonała obsada i wspaniała nowa wystawa, zapowiadają, że nowość ta w dziedzinie operetki osiągnie niebywały sukces.

## TEATR MAŁY.

Piątek, 2 maja, o godzinie 7.30 wiecz.: „Pan Topaz”. Zniżki ważne.

Sobota, 3 maja, o godzinie 7.30 wiecz.: „Pan Topaz”. Zniżki ważne.

Niedziela, 4 maja, o godzinie 3.30 popoł.: „Pan Topaz”. Ceny zniżone.

Niedziela, 4 maja, o godzinie 7.30 wiecz.: „Pan Topaz”. Zniżki ważne.

W Teatrze Małym świetna, iskrząca się iście francuskim humorem i dowcipem komedia Marcela Pagnola „Pan Topaz” wypełni najbliższe wieczory z pewną zmianą w obsadzie, gdyż rolę po p. Guttnerze obejmie ulubieniec lwowskiej publiczności p. Gustaw Rasiński.

## REPERTUAR KINOTEATRÓW.

APOLLO: Film dźwiękowy, śpiewany i mówiony p. t. „Zaklęta rzeka”. W głównej roli tenor Ryszard Barthemess.

CASINO: „Zdrada stanu”.

CHIMERA: „Przed wyrokiem”.

COLOSSEUM: „Tempo-Tempo”, w roli gł. Albertini.

FATAMORGANA: „Poeta i żebrak”.

KOPERNIK: Kobiety Douglas Fairbanks, Bebe Daniels, „Panienka z obiektywem”.

LEW: „Cud XX wieku”.

MARYSIENKA: Film dźwiękowy „Pieśń Żywiołów” i nadzwyczajne dodatki dźwiękowe, Schuberta „Serenada”.

OAZA: „Szachownica serce”.  
PALACE: „Pokusy Europy” (dźwiękowy).

PAN: „Uroda życia” St. Zeromskiego.  
STYLOWY: „Lekarz chorób kobiecych” (Petrowicz i Morzuchinowa) oraz Tom Mix.

Kurs Pracy Społecznej organizuje w ciągu miesiąca maja t. j. od 8 maja do 31 maja kurs przysposobienia dla kierowników, wychowawców i pomocników na kolonjach letnich dla dzieci i młodzieży. Kurs obejmie ogółem 50 godzin, a na program złożą się następujące wykłady wybitnych teoretyków i praktyków kolonji: 1) Ustawodawstwo kolonijne. 2) Wychowanie: a) Zagadnienia wychowawcze na kolonji, b) Poznawanie przyrody, c) Czytelnictwo wakacyjne, d) Chóry. 3) Wychowanie fizyczne i higiena: a) Teoria wychowania fizycznego, b) Gimnastyka, c) Technika wycieczek, gier i zabaw, d) Higiena wieku dziecięcego i walka z chorobami zakaźnymi, e) Znaczenie lecznicze i higiena kolonji, f) Ćwiczenia z ratownictwa. 4) Administracja kolonji: a) Rachunkowość, b) Gospodarstwo domowe z uwzględnieniem higieny żywienia. Wykłady odbywać się będą w lokalu I. Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego Żeńskiego im. Adama Asnyka, przy ul. Sakramentek 1, 7/1 p., w godzinach wieczornych. Wszelkich informacji udziela się oraz wpisy przyjmuje w tymże lokalu od godziny 9—12 i od 17.30—18. Sądymy, że inicjatywa Kursu Pracy Społecznej spotka się z zainteresowaniem, zwłaszcza sfer nauczycielskich, ze względu na aktualność zagadnienia.

Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie. W niedzielę t. j. dnia 4 maja br. o godz. 12-tej w południe odbędzie się w Pałacu Sztuki na placu Targów Wschodnich uroczyste otwarcie „Salonu Wiosennego”. Słowo wstępne wygłosi prof. Uniwersytetu J. K. dr. Władysław Kozicki. Salon Wiosenny obejmuje wystawę pośmiertną art. mal. Anny Harland-Zajackowskiej, wystawę Związku Dziesięciu Plastyków, wystawę zbiorową Trusza Iwana oraz wystawę ogólną. W Salonie bierze udział grupa malarzy zorganizowana jako „lewe skrzydło”: Westybul Pałacu Sztuki zajmie wystawa Przemysłu i Sztuki ludowej. Dzień otwarcia Salonu skupi niewątpliwie w Pałacu Sztuki całą elitę kulturalną naszego miasta. Wystawa otwartą będzie codziennie od 11-tej do 18-tej popoł.

## tutki z filtrem

rową Trusza Iwana oraz wystawę ogólną. W Salonie bierze udział grupa malarzy zorganizowana jako „lewe skrzydło”: Westybul Pałacu Sztuki zajmie wystawa Przemysłu i Sztuki ludowej. Dzień otwarcia Salonu skupi niewątpliwie w Pałacu Sztuki całą elitę kulturalną naszego miasta. Wystawa otwartą będzie codziennie od 11-tej do 18-tej popoł.

Zwracamy uwagę naszych P. T. Czytelników na inserat nowozałożonego Biura Porady w sprawach wojskowych i poborowych we Lwowie, ul. Czarnieckiego 7, I piętro.

Państwowa Komisja egzaminacyjna we Lwowie dla kandydatów na nauczycieli szkół średnich zawiadamia, że egzamin pisemny pod nadzorem odbędzie się w tegorocznym terminie wiosennym w dniach 16 i 17 maja b. r. poczem rozpoczyna się egzamina ustne. Egzamin pisemny odbędzie się w starym gmachu Uniwersyteu (św. Mikołaja 4) egzamin ustny w gmachu posejmowym.

Zwracamy uwagę naszym P. T. Czytelnikom na inserat Biura dla spraw wojskowych i poborowych we Lwowie, przy ul. Sapiehy 39, II p.

## STOLECZNA

Wycieczka do Francji i Algieru. Stow. Polsko - Francuskie w Warszawie, z okazji 10-lecia swego istnienia, organizuje tak w lipcu jak i w sierpniu r. b. dwie wycieczki propagandowe lądowo - morskie do Francji i Algieru. Wycieczki zwiedzą międzynarodową wystawę w Liege. Koszt wycieczki do Francji wynosi zł. 350, a do Francji i Algieru zł. 800. Informacje i zapisy tylko do 1 czerwca przyjmuje Zarząd S. P. F., Warszawa, ul. Bracka 18.

„Powitanie wiosny”. Dziś w sali Rady Miejskiej odbędzie się pierwsza impreza wiosenna zorganizowana przez komitet „Tygodnia Emigranta Polaka”. Będzie nią bal - raut pod nazwą „Powitanie wiosny”. Dochód z kart wstępu przeznaczony na budowę domu wychodźstwa.

DYWANY SMYRNEŃSKIE, strzyżone, chodniki, firanki i kapy ręcznej roboty, garnitury pluszowe, narzuty perskie we wielkim wyborze uznane dzięki swej skuteczności przy usuwaniu i zapobieganiu dolegliwościom nóg. Liczne listy dziękczynne z całej Polski, które ogłosiliśmy przed kilkoma laty, sfotografowane z oryginałów, swego czasu były argumentem naszym do przekonania tych, którzy z jakichkolwiek względów nie wypróbowali jeszcze naszego preparatu.

Dzisiaj nie przekonywamy, aby wypróbować. Sól do nóg Jana ma już swoją ustaloną opinię w kraju. Dzisiaj przypominamy.

KTO PRZEZORNY... zapobiegnie zawczasu dolegliwościom nóg, jak: poceniu, nagniotkom, zgrubieniu naskórka i t. d., stosując regularnie znany, bezkonkurencyjny preparat Sól do nóg Jana.

Preparat Sól do nóg Jana od szeregu lat wprowadzony na rynek polski, zyskał sobie zupełne uznanie dzięki swej skuteczności przy usuwaniu i zapobieganiu dolegliwościom nóg.

Dzisiaj nie przekonywamy, aby wypróbować.

Sól do nóg Jana ma już swoją ustaloną opinię w kraju.

Dzisiaj przypominamy.

## TIGAN

Chore kobiety otrzymują przez użycie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa lekkie wypróżnienie, przyczem połączone to jest nieraz z nadzwyczaj dobroczynnym działaniem na chore organy. Autorzy klasycznych dzieł o chorobach kobiecych twierdzą, iż pomyślne działanie wody Franciszka-Józefa potwierdzają rezultaty ich badań. — Żądać w aptekach.

## Aresztowania wśród komunistów w Zagłębiu naftowym.

W wyniku intensywnych dochodzeń i wywiadów policja w Drohobyczu zlikwidowała Okręgowy Komitet KPZU. dla Zagłębia Naftowego — trzy Komitety miejscowe oraz 5 Kół istniejących w powiecie drohobyckim.

W związku z powyższem aresztowano i przekazano onegdaj do dyspozycji Prokuratury Okr. w Samborze ogółem 73 osobników, u których w czasie rewizji znaleziono bogaty materiał dowodowy w postaci odezw, okólników, biuletynów, kompromitującej korespondencji, sztandarów oraz mechanicznych przrządów do powielania, a między innymi i cyklostyl.

Znaczny procent aresztowanych, którzy należą do różnych stanów i zawodów, znany był już poprzednio z działalności komunistycznej, a niektórzy z nich kilkakrotnie karani byli za zbrodnie przeciw Państwu. W szczególności aresztowani zostali Stecko Andrzej, kowal, członek CK.

KPZU., oraz członkowie Komitetu Okr. KPZU., a to Tenenbaum Samuel akademik, Krämer Michał abs. gimnaz., Gottesman r. Saldörfer Adela stud. gimn. ścigana listem gończym, Josefberg Leib akademik, Kocko Jarosław, rolnik, Adamowski Bronisław, kowal, Hapkało Mikołaj, ślusarz, Kornhaber Donat Wilhelm, akademik i inni członkowie K. O. K. P. Z. U. względnie Komitetów miejscowych i Kół.

Ponadto w dniu 1 maja br. przyaresztowano 6 wyrotowców w Drohobycz, zaś 3-ch w Boryslawiu, wśród nich niejakiego Ochsenberga, poszukiwanego w związku z ostatnią likwidacją ruchu komunistycznego na terenie Zagłębia Naftowego.

Dzień 1-go maja minął na tym terenie bez wypadków zakłócenia porządku i spokoju publicznego.



Szybka jazda — minimum zmęczenia.  
Ceny detaliczne: opona szara zł. 9.25  
detka czerwona „ 4.—

PASAŻEROWIE NA GAPE. Jan Lesiak i Hryńko Zubacz, obaj robotnicy, zam. w Świetnicy, za jazdę koleją bez biletu z Janowa do Lwowa, zostali przytrzymani w tutejszych aresztach policyjnych.

NIEBEZPIECZNE POGRÓŻKI. Katarzyna Neza doniosła policji, że syn jej, Józef, ustawicznie ją bije, grożąc przytem zamordowaniem. — Gwiazdowska Marja, zam. przy ul. Zacisnej 6, doniosła policji, że syn jej, znany awanturnik, stale ją katuje, grożąc przytem zabiciem. — Rudolf Popiel, ślusarz kolejowy, stale grozi zabiciem Marji Zubickiej, zam. na Bogdanówce 5. — Policja przeciwko tym wszystkim sporządziła doniesienie.

WYPADKI SAMOCHODOWE. U zbiegu ulic 3-go Maja i Słowackiego zderzyły się dwa samochody, jeden prowadzony przez Izidora Hamera, drugi przez Franciszkę Kunzelmana. Oba szoferów za nieostrożną jazdę doprowadzono do Komisarjatu VI. P. P., gdzie po spisaniu protokołu pozostawiono ich na wolnej stopie. — Auto prowadzone przez szofera Marjana Morasa, najechało na wystawę sklepową firmy Stauber przy ul. Halickiej, wskutek czego wybite zostało okno wystawowe oraz uszkodzona żaluzja. Szofera doprowadzono na policję, gdzie po spisaniu protokołu pozostawiono go na wolności.

ZAMACHY SAMOBÓJCZE. W realności przy pl. Teodora 5. powieścił się niejaki Grzegorz Chodoba, liczący lat 45. dozorca tej realności. Zwłoki po stwierdzeniu śmierci odstawione zostały do Instytutu medycyny sądowej. Powodem samobójstwa miały być niesnaski domowe. — Marja Engel, żona

## L. 30

funkcjonariusza Magistratu, zam. przy ul. Zdrowia 11, wypila w zamiarze samobójczym większą ilość niestwierdzonej na razie trucizny. Zawezwane pogotowie ratunkowe odwiezło denatkę w stanie nieprzytomnym do szpitala. — Powodu samobójstwa na razie stwierdzić nie zdołano.

KRADZIEŻE. Do sklepu bławatnego przy ul. Żółkiewskiej 23, stanowiącego własność Ojzasa Weinreba, dostał się nieznany sprawca, skąd skradł to szt. półjedwabnego zefiru, wartości 1.000 zł. — Również nieznany sprawca dostał się na strych realności przy ulicy Gazowej 4, skąd skradł na szkodę Mirjam Gruenberg bieliznę, nieznanej na razie wartości.

MAGAZYN POŚCIELI R. Drzała, Lwów, Chorążczyzna 5 obok kina „Apollo” poleca: Koldry, materace, płótna oraz przerabia koldry po 6 zł. — materace po 8 zł. 4217



# L. O. P. P.

Dnia 27 kwietnia br. odbyło się w Województwie Ogólne Zgromadzenie Komitetu Wojewódzkiego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

Po zagajeniu Zgromadzenia przez prezesa inż. Stanisława Rybickiego wybrano do Prezydium dr. Adolfa Czerwińskiego jako przewodniczącego, rektora dr. inż. Kaspra Weigla jako zastępcę przewodniczącego i delegata Komitetu powiatowego LOPP. z Krosna p. Urbana Więcka jako sekretarza.

Po złożeniu Ogólnego Sprawozdania z działalności Komitetu przez prezesa inż. Stanisława Rybickiego, szczegółowe sprawozdanie złożył dyr. Adam Tiger. Z przedłożonych sprawozdań wynika, że Komitet Wojewódzki LOPP, we Lwowie uzyskał w swej pracy w roku ubiegłym bardzo poważne sukcesy, wyrażające się w bogatej i wszechstronnej działalności na terenie Województwa lwowskiego.

Działalność tę ilustrują najlepiej następujące cyfry: obrót pieniężny 1.576.722.66 zł., wartość nieruchomości i ruchomości 551.639.54 zł., zamknięcie bilansu po stronie czynnej i biernej kwotą 648.485.63 zł., Komitetów powiatowych 34, ogólna liczba kół 635, w czym 363 kół szkolnych, członków 49.691. Przybyło kół 108 i członków 11.578.

Do najważniejszych prac Komitetu należy zaliczyć ukończenie budowy i otwarcie Szkoły mechaników lotniczych LOPP. w Sygniówce pod Lwowem. Koszt budowy Szkoły wynosił 344.668.13 zł., a utrzymanie jej 100.596.37 zł.

Szkoła wychowuje 41-uczników, o- trzymujących bezpłatnie utrzymanie, odzież, naukę, opiekę lekarską itd. Z dalszych prac wymienić należy budowę lotnisk. Komitet poświęcił bowiem teren pod lotnisko w Borysławiu, został przygotowany i zbadany przez komisję międzyministerjalną. Poza tem prace przygotowawcze prowadzono między innymi w Jarosławiu, Krośnie, Rzeszowie i Tarnobrzegu. Ważną była również akcja przeprowadzenia sieci organizacji obrony przeciwgazowej. W tej dziedzinie Komitet urządził 8-kursów instruktorów obrony przeciwgazowej tak we Lwowie jak i na prowincji, kosztem 10.003.37 zł. Poważne wyniki dała również praca na polu szybownictwa. Dzięki bowiem subwencjom Komitetu lwowscy konstruktorzy i piloci członkowie Związku Awiatycznego Studentów Politechniki i lwowskiego Aeroklubu akademickiego osiągnęli znany polski rekord szybownicowy. Wielkie znaczenie miał również ruch wśród młodzieży szkolnej, wyrażający się w powstaniu nowych 93 kół szkolnych i przybyciu 7.338 członków popierających. O żywotności lwowskiego Komitetu Wojewódzkiego świadczy ruch w kierunku urządzania imprez i odczytów, których było na terenie Województwa 453. Z innych prac podkreślimy wspólną pracę z nauczycielstwem (konferencje nauczycielskie) popieranie modelarstwa, które rozwinęło się bardzo w roku ubiegłym w szkołach tak średnich jak i powszechnych.

Urządzono 26 kursów modelarstwa, jeden wielki konkurs modeli latających, szereg pokazów mniejszych, konkursów szkolnych i wystaw, z których podkreślić należy wystawę na placu Targów Wschodnich.

Warto też zaznaczyć, że praca sekretariatu Komitetu w roku ubiegłym była niezwykle intensywną, o czym świadczy ogólna liczba wydanych i przyjętych materiałów wynosząca 799.967 szt.

Po przedstawieniu sprawozdania zabrał głos imieniem Komisji rewizyjnej dr. Zdzisław Próchnicki, który stawiając wniosek o udzielenie Zarządowi absolutorjum, zaznacza równocześnie, że książki i rachunki Komitetu prowadzone są wzorowo i przejrzysto.

ście, to też oprócz udzielenia Zarządowi absolutorjum należy mu wyrazić uznanie i podziękowanie.

Po ożywionej dyskusji Ogólne Zgromadzenie uchwaliło wnioski Komisji rewizyjnej jednogłośnie i przystąpiło do wyboru nowych władz. W miejsce wylosowanych członków Zarządu wybrano: pułk. pil. Augustyna Domasa dowódcę 6 p. lotn., wicewojewodę Wacława Drojanowskiego, zastępcę Komisarza Rządu Romana Frankowskiego, prof. inż. Stanisława Łukasiewicza i naczelnika wydziału

Izby skarbowej Antoniego Majewskiego.

Komisja rewizyjna została wybrana w tym samym składzie, Weszli do niej ponownie radca Tadeusz Höflinger, naczelnik wydziału Karol Kohler, dr. Zdzisław Próchnicki, prokurent Roman Riedl i dr. Jerzy de Lenie Younga.

Następnie dyr. Adam Tiger przedstawił program Tygodnia obrony powietrznej i przeciwgazowej, który w roku bieżącym odbędzie się w dniach od 18 — 25 maja br.

Ogólne Zgromadzenie wykazało, że rok ubiegły był nowym etapem w rozwoju na terenie Województwa lwowskiego tej tak pożytecznej instytucji.

## Popieranie wytwórczości krajowej.

W ostatnim czasie zawiązał się we Lwowie pod przewodnictwem p. Wojewodziny Zofji hr. Gołuchowskiej „Komitet popierania wytwórczości krajowej”, który postawił sobie za zadanie rozwinięcie wśród szerokich kół społeczeństwa propagandy, celem wykorzenienia dawnych uprzedzeń do wyrobów krajowych. W szczególności zawiązany Komitet w swych usiłowaniach dąży do wykazania, że wytwórczość krajowa w bardzo wielu dziedzinach produkcji wcale nie ustępuje wyrobom zagranicznym ani pod względem jakości i mody, ani też ceny towaru i że skutkiem tego dalsze bezkrytyczne forytowanie przez publiczność wyrobów zagranicznych tak ze względów gospodarczych, jak i obywatelskich uważać należy za niepożądane i wręcz szkodliwe. Kupując bowiem wyroby zagraniczne, społeczeństwo przyczynia się do uniemożliwienia zbytu fabrykom krajowym, które skutkiem tego zmuszone są ograniczać lub też zastanawiać produkcję, pozbawiając tem samem pracy i chleba własnych współobywateli t. j. robotników, którzy następnie, jako bezrobotni, muszą być utrzymywani kosztem całego społeczeństwa.

Komitet, doceniając doniosłą rolę, jaką może odegrać kupiectwo w propagandzie wyrobów krajowych, zwrócił się do organizacji kupieckich we

Lwowie z usilną prośbą o życzliwą współpracę w tej ważnej i ze wszelkim pożądanym akcją. Czyniąc zadość życzeniu Komitetu, lwowskie organizacje kupieckie uchwaliły na konferencji odbytej dnia 15 kwietnia w Izbie przemysłowo-handlowej we Lwowie jednomyślnie poprzeć tę akcję i urządzić w tym celu w czasie od 2 do 14 maja br. „Tydzień propagandy wyrobów krajowych”, który polegać ma na tem, że dla naocznego przedstawienia publiczności gatunku i cen wyrobów krajowych, w każdym sklepie przynajmniej jedna wystawa odpowiednio udekorowana i atrakcyjnie urządzona, tudzież zaopatrzona odpowiednią wywieszką, przeznaczona ma być wyłącznie dla towarów krajowych.

Zawiadamiając o tem, Komitet zwraca się do Kuriatwa lwowskiego z gorącym apelem do wzięcia udziału w powyższej akcji i przeznaczenia w wymienionym wyżej czasie przynajmniej jednej wystawy wyłącznie na towary krajowe. Odpowiednią ilość wywieszek z napisem „Wystawa propagandowa tygodnia wyrobów krajowych” otrzymać można w biurze Komitetu po ustnem lub telefonicznem zgłoszeniu ilości okien wystawowych, przeznaczonych do udziału w akcji propagandowej na rzecz wyrobów krajowych.

## Z Teatru Wielkiego.

### Gościnne występy Vittoria Weinberga.

Vittorio Weinberg, który wystąpił gościnnie na deskach Teatru Wielkiego w „Cavallerii”, „Pajacach”, „Cyruliku Sewińskim” i „Traviacie”, dał się poznać jako śpiewak operowy o wybitnych kwalifikacjach głosowych i muzycznych. Głos jego o rozległej skali barytonowej, o miłym brzmieniu prawie tenorowym w wysokich pozycjach, przepojony szczerem liryzmem, nadaje się znakomicie do wykonania partyj utrzymywanych w typie włoskiego bel canta, przyczem intonacja jest zawsze nieskazitelna, rejestry są wyrównane bez reszty, dykcja piękna i wyraźna (w języku włoskim). Co się tyczy strony czysto aktorskiej podkreślić należy, że p. Weinberg stwarza typ gry wysoce indywidualny, choć utrzymany w stylu skrajnie włoskim, realistycznym, któryto realizm w „Cavallerii” i „Pajacach” w gestach, mimice i charakterystyce graniczył już z groteską.

W poranku arcy operowych i pieśni urządzonym w niedzielę rano, dał się p. Weinberg poznać także jako śpiewak estradowy. W programie jego razila znaczna niejednorodność już nie stylów, ale wprost poziomu wykonywanych kompozycji: obok pieśni Mahlera i arcy Mozarta znalazły się nieliczące z powagą estrady „utwory” Tostiego i Denzy. Co się tyczy interpretacji najlepiej wypadły włoskie pieśni Respighiego i Pizzettiego; na germańskim sentymentem owianych pieśniach Mahlera zaciężyła nieco włoska manjera operowa, odbierająca im wiele z ich istotnego charakteru, to też ta interpretacja obracała się raczej w kole kontrastów zewnętrznych, efektów tempa i dynamiki, niż właściwego sobie wyrazu wewnętrznego.

Dr. Stefania Łobaczewska.

## Dwa usiłowane zabójstwa i samobójstwa.

Emerytowany konduktor P. K. P. niejaki Jan Zbyr, liczący lat 69, zamieszkały wraz z żoną i córką Elżbietą, liczącą lat 7 przy ul. Króla Leszczyńskiego 43, pod nieobecność żony, strzelił w domu do swej śpiącej córki, trafiając ją w tył głowy. Zbyr po dokonanej czynie, z tego samego rewolweru strzelił sobie w usta, padając trupem na miejscu. Zawezwane pogotowie ratunkowe odwiozło postrzeloną córkę Zbyra do szpitala św. Zofji, gdzie po dokonanej operacji zmarła. Zwłoki denata na polece-

nie lekarza dzielnicowego dr. Królikowskiego odstawione zostały do Instytutu medycyny sądowej. Powodem morderstwa i samobójstwa był najprawdopodobniej rozstrój nerwowy, na który chorował denat od czasu katastrofy kolejowej, której był świadkiem jako konduktor kolejowy. Ponadto Zbyr chory był na serce i wskutek tego przeczuwając śmierć martwił się losem dziecka, które będzie zdane na łaskę osób trzecich.

Niejaki Stanisław Grzenewicz, za-

robnik, liczący lat 35, zamieszkały przy ul. Peltewnej w barakach miejskich, napadł w ul. św. Zofji na Rozalję Łabę, służącą przy ul. Dwerneckiego 6, którą kilkakrotnie pchnął nożem szewskim w prawą pierś, sam zaś wbiegł do bramy realności pod l. 11, gdzie w klatce schodowej pchnięciem w serce tym samym nożem pozbawił się życia. Zawezwane pogotowie ratunkowe stwierdziło już tylko śmierć denata, wobec czego na polecenie lekarza dzielnicowego dr. Kasparka zwłoki odstawione zostały do Instytutu medycyny sądowej. Napadnięta Rozalja Łaba pozostaje w ciężkim stanie w leczeniu w Sanatorium Okr. Związku Kas Chorych, przy ul. Dwerneckiego 3. W czasie przesłuchania podała ona, że Grzenewicz od dłuższego czasu narzucał się jej jako narzeczony, z powodu odmowy z jej strony stale odgrażał się jej zabiciem.

## Z działalności Ligi Pomocy Przemysłowej.

W dniach 17 i 25 kwietnia ukonstytuował się Wydział, wybrany na tegorocznym Zjeździe Ogólnym członków L. P. P. Wybrano jednogłośnie pp.: ks. Andrzeja Lubomirskiego prezesem, rektora Polit. inż. K. Weigla i dyr. inż. St. Tatarczucha wiceprezami, dyr. Henryka Suessera skarbnikiem a dyr. J. Dworskiego sekretarzem. Ustanowiono komisję kontrolującą, w skład której weszli pp. dr. Stefan Uhma i dr. Karol Zagajewski.

Następnie zatwierdzono budżet Ligi na r. 1930, przedyskutowano projekt regulaminu Wydziału i załatwiono szereg spraw wewnątrz-administracyjnych.

Na wniosek p. dr. Poratyńskiego uchwalono wznowić jak najżywszą działalność propagandową na rzecz popierania wytwórczości krajowej i w tym celu Liga organizować będzie kolejno wystawy różnych działów przemysłu polskiego, propagandowo-informacyjne wykłady i wycieczki do różnych wytwórni krajowych.

Najbliższa wystawa, jaką Liga urządzi we Lwowie (o ile nie zajdą przeszkody niezależnie od Ligi) w drugiej połowie maja lub pierwszej połowie czerwca — obejmie okazy krajowego przemysłu szklanego i ceramicznego (wyrobów naczyni głównie do użytku domowego i laboratoryjnego). Wystawa obejmie wszystkie działy krajowego hutnictwa szklanego i wytwórstwa ceramicznego. Zaproszenia do wzięcia udziału w niej zostaną rozesłane do wszystkich interesowanych firm. O ileby jednak któreś z firm nie doręczyło zaproszenia w ciągu bieżącego tygodnia z przyczyn od Wydziału Ligi niezależnych, pożądaną jest najspieszniejsze, najpóźniej do 7 maja zgłoszenie zamiaru uczestnictwa w Wystawie Szklanej i Ceramicznej pod adresem: Liga Pomocy Przemysłowej, Lwów, ul. św. Mikołaja 18.

Wystawa obejmie także zapewne pokaz działu oryginalnej ceramiki ludowej, do którego urzędzenia zostanie zaproszony Centralny Bazar Przemysłu Ludowego we Lwowie.

## Obniżenie stopy dyskontowej.

N. Jork, 1 maja. (PAT.) Federal Reserve Bank obniżył z powrotem stopę redyskontową do 3%.

## Zgon syna Marji Konopnickiej.

Warszawa, 2 maja. (PAT.) Nocy ubiegłej zmarł w Warszawie po operacji w szpitalu Czerwonego Krzyża ostatni syn Marji Konopnickiej ś. p. Jan Konopnicki, ziemianin w 63 roku życia.



## Co usłyszymy przez radio?

**Piątek, 2 maja.**  
LWÓW (385). Godz. 17.45: Transmisja koncertu orkiestry salowej Bronisława Szulca z Warszawy. — 18.45: „O celach i zadaniach T. S. L. (Towarzystwa Szkoły Ludowej)“, opowie p. W. Ostrowski, prezes TSL, transmisja z Krakowa. — 19.10: Rozmaitości, muzyka z płyt gramofonowych; w przerwie o godz. 19.30: „Skrzynka pocztowa“, omówi p. inż. Józef Miński. — 19.58: Transmisja sygnału czasu, hejnału z wieży Marjackiej w Krakowie, oraz odczytanie programu na dzień następny. — 20.15: Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii Warszawskiej. Po koncercie trans. komunikat z Warszawy.

**Sobota, 3 maja.**  
LWÓW (385). Godz. 9.30: Transmisja nabożeństwa z Jasnej Góry w Częstochowie. 11.58: Transmisja sygnału czasu i hejnału z wieży Marjackiej w Krakowie. — 12.10: Transmisja poranku muzycznego z Filharmonii Warszawskiej. — 14.00—16.00: Transmisja z Warszawy: audycja popularna (żywe słowo i muzyka). — 17.00: Transmisja nabożeństwa z Ostry Brama w Wilnie. — 18.00: Transmisja z Warszawy: audycja dla dzieci i młodzieży. — 18.45—19.10: Rozmaitości, muzyka z płyt gramofonowych. — 19.10—19.30: Odczyt „Znaczenie Towarzystwa Szkoły Ludowej dla rozwoju kultury polskiej“, wygłosi dr. Stefan Uhma, Wiceprezes Tow. Szkoły Ludowej. — 19.30: „Przegląd polityki zagranicznej ubiegłego tygodnia“, wygł. dr. J. Reguła, wiceprezes U. J. — 19.58: Sygnał czasu. — 20.00: Transmisja słuchowiska pogodnego z Warszawy. — 20.30: Transmisja koncertu wieczornego z Warszawy. — 22.00—23.00: Transmisja z Warszawy: feljton p. t. „W cichym dworze“ Bohdana Pawłowicza, następnie komunikaty. — 23.00—24.00: Muzyka taneczna z teatru Bagatela.

**Niedziela, 4 maja.**  
LWÓW (385). Godz. 10.15: Transmisja nabożeństwa z Katedry Wileńskiej. — 11.58: Transmisja sygnału czasu i hejnału z wieży Marjackiej w Krakowie. — 12.10: Transmisja poranku muzycznego z Filharmonii Warszawskiej. — 14.00: Transmisja z Warszawy: odczyt rolniczy i muzyka. — 14.30: Transmisja z Warszawy: „Zwalczanie gza bydłowego“, wygłosi dyr. Jan Kiszkiel. — 14.50: Transmisja muzyki z Warszawy. — 15.00—15.20: Transmisja z Warszawy: „Co słycać, o czym wiedzieć trzeba“, wygł. dyr. Szczepan Mędrzecki. — 17.30: Transmisja koncertu reprezentacyjnego orkiestry Policji Państw. z Warszawy pod dyr. Al. Sielskiego. — 18.50: Rozmaitości i komunikaty. — 19.15: „Kobiety mają głos“, audycja studentek Uniwersytetu Jagiellońskiego, transm. z Krakowa. — 19.58: Sygnał czasu. — 20.15: Koncert wieczorny. — 21.45: Audycja literacka z Wilna. — 22.15: Transmisja komunikatów z Warszawy, oraz „Ostatniej Fali“. — 23.00—24.00: Transmisja muzyki tanecznej z Warszawy.

## Eksplzja na parowozie.

Dnia 29 kwietnia b. r. o godz. 18.15, na szlaku pomiędzy stacjami Podwołczyńska - Bogdanówka, pękła z nie stwierdzonych na razie powodów rura płomieniowa parowozu, prowadzącego pociąg towarowy Nr. 6272. Przy badaniu przyczyny, odniósł maszynista, Mieczysław Krzyczkowski ciężkie oparzenia gorącą wodą. Oparzony został również wywiadowca, Bronisław Grodzicki, jadący na parowozie.

## Ogłoszenia urzędowe.

**LICYTACJE.**  
E. XVI. 220/28/59. Edykt licytacyjny. Na wniosek strony egzekwującej Firmy Pierwsze Gal. Towarzystwo akc. rafinerii we Lwowie odbędzie się dnia 2 lipca 1930 o godz. 10 przedpoł. w biurze Nr. XVI na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacyjnych, licytacja następujących realności: Księga gruntuwa gmina miasta Lwowa, whl. 214 II dz. Oznaczenie realności: Dom piętrowy mieszkalny i 2 domy parterowe przy ul. Bogdanówka 18. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 128.851 zł. Najniższa oferta 64.425 zł. Do realności whl. 214/II ks. gr. gm. m. Lwowa należą przynależności, opisane w protokole ocenienia, oszacowane na 1851 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 4177/3  
Sąd powiatowy miejski, Oddział XVI.  
Lwów, dnia 9 kwietnia 1930.  
E. 4026/29. Edykt. Dnia 15 maja 1930 o godz. 9 w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacja realności obj. whl. 1096 m. Ostalowie. Wartość szacunkowa wynosi 1.500 zł., najniższa oferta 863/32 zł. Warunki licytacyjne można oglądać w Sądzie. Prawa które unicestwiłyby licytację należy zgłosić w Sądzie przed licytacją pod rygorem utraty.  
Sąd powiatowy.  
Przemysłany, 27 marca 1930. 4245  
E. 4112/29. Edykt licytacyjny. Dnia 9 maja 1930 odbędzie się licytacja realności whl. 479, gm. Wilkowsko Julji Malaga własny. Cena szacunkowa wynosi 2.750 zł. —

## SPRAWY GOSPODARCZE. Położenie gospodarcze Polski.

„Przegląd Miesięczny“ Banku Gospodarstwa Krajowego podaje następującą charakterystykę położenia gospodarczego w kwietniu 1930 r.

W marcu gospodarstwo narodo we Polski wkroczyło w okres przednowkowy, który zwykle połączony jest z ogólnym napięciem sytuacji ekonomicznej kraju. Stąd też panujące od dłuższego czasu trudności gospodarcze uległy pewnemu zaostreniu. Tem niemniej jednak w sytuacji ekonomicznej Polski zaczyna się występować pewne objawy poprawy.

Na rynku pieniężnym nastąpił dalszy wzrost płynności gotówkowej, będący wynikiem zmniejszenia się obrotów gospodarczych. Jednakowoż z poprawy stosunków kredytowych mogły korzystać tylko solidniejsze przedsiębiorstwa, dla większości zaś placówek gospodarczych wskutek stosowania surowej cenzury i selekcji materiału wekslowego dostęp do kredytu był bardzo utrudniony. Wypłacalność w dalszym ciągu była niezadowalająca. Sytuacja banków w zakresie środków do dyspozycji przedstawiała się bardzo korzystnie. Również pomyślnie w tym kierunku było położenie Instytucji oszczędnościowych, w których wkłady po dawnemu wzrastały. Pewne polepszenie sytuacji pieniężnej kraju nie spowodowało większego ożywienia na giełdach papierów wartościowych, których obroty utrzymały się na niskim poziomie.

Panujące wciąż jeszcze trudności na rynku pieniężnym miały swoje źródło

głównie w ciężkiej sytuacji finansowej rolnictwa. Jednakowoż w rolnictwie nastąpiło pewne polepszenie, ceny bowiem zbóż uległy wyższo, na rynku zaś trzody chlewnej panowało dalsze ożywienie, na rynku masła i jaj nastąpiła również pewna poprawa.

Położenie górnictwa i przemysłu naogół się nie zmieniło. W kopalnictwie węglowym nastąpił spadek wydobycia, spowodowany zmniejszeniem sprzedaży węgla w kraju, a zwłaszcza zagranicą. Wydobycie nafty spadło w dalszym ciągu, sprzedaż przetworów naftowych w kraju uległa sezonowemu ograniczeniu, eksport zaś tych artykułów również się zmniejszył. W hutnictwie żelaznym nastąpił znaczny wzrost eksportu, który jednak nie wyrównał strat powstałych wskutek spadku zamówień krajowych w b. r. W przemyśle przetwórczym najcięższe może było położenie przemysłu włókienniczego, który najbardziej odczuwał spadek zdolności nabywczej społeczeństwa. Zastój panował również w przemyśle metalowo - maszynowym, drzewnym, ceramicznym, garbarskim i innych.

W handlu nastąpiło sezonowe ożywienie obrotów, które jednak nie dorównywało obrotom z marca ub. r. Obroty handlowe z zagranicą w marcu wykazały nadwyżkę wartości wywozu nad przywozem w wysokości 26 milj. zł.

W związku z rozpoczęciem prac sezonowych liczba bezrobotnych od końca marca wykazuje spadek.

## Cuda kinematografji.

Mayen'a. Kinoteatr „Apollo“. Obraz, jaki wyświetlało „Apollo“ tylko w ciągu 2 dni, jest rzadką w repertuarach kinowych atrakcją. Reżyser berliński, Polak, Józef Mayen, postanowił pokazać publiczności, tak lekko przyjmującej pracę kinematografu, warunki, przebieg i ogrom tej pracy.

Film poświęcony został „nieznanym żołnierzom“ kinematografji: operatorowi filmowemu i twórcom filmów rysunkowych i sylwetkowych. Zobaczyliśmy, jaką wiedzę i jak poważnym terenem cierpliwej, żmudnej i niebezpiecznej pracy jest kinematografja. Objasniono nas w bardzo interesującej i dowcipnej prelekcji, na czym polegają „tricki“ kinowe, dziwactwa, nieprawdopodobieństwa, groteski i wreszcie takie prawdziwe cuda, jak widok rozkwitających kwiatów, lub krystalizacja śniegu na szybie. Matematyczne obliczenie czasu, łączenie

w jednosekundowy ruch — szeregu ruchów, chwytanych nieraz w ciągu wielu tygodni, podpatrywanie czułem okiem obiektywu życia w jego najdrobniejszych przejawach — bezustanna walka aparatu i człowieka z rzeczywistością — oto istotna prawda niezwykłości i kinowych tricków.

Mayen mówił tylko o podstawowych zagadnieniach kinematografji i o pracy operatora, nie reżysera. Patrzyliśmy ze zdumieniem na odwagę i pomysłowość kinooperatorów, tych prawdziwych, bezimiennych bohaterów filmu, oglądaliśmy ich zawieszonych między niebem a ziemią, lub oceanem na kruchych nieraz pomostach.

Ukazano nam zdumiewającą rolę kinematografu w pracy naukowej, zwłaszcza w botanice, zoologii, bakteriologii i medycynie. Czasem człowiek nie może podjąć zadania, które przechodzi jego siły i cierpliwość. Jak sfilmować może ktoś cud rozkwitania?

Używa się wówczas pomocy mechanicznej i posłuszny obiektyw sam potrafi się obsłużyć w pracowni botanika, chemika, czy nad stołem operacyjnym w klinice.

Jako kinooperatorzy, pracują nie tylko mężczyźni, ale i kobiety. Jedne z nich z szczególną pasją filmują dzikie zwierzęta na swobodzie. Aparat operatora jest w ciągłym ruchu — na łodziach, w oknach wagonu, w samolotach; uzyskuje się to przez zasadniczą talizman kinematografu — ruch nawet w warunkach najmniej sprzyjających.

Przeprowadziwszy słuchaczy przez labirynt pracy operatora, pokazał Mayen niezwykle ciekawą tajemnicę filmów rysunkowych. Okazało się, że te, najbardziej lekceważone „dodatki“ do głównych programów, są owoce niebywalej benedyktyńskiej pracy rysownika, pomocników i operatora. Na historię jednej figurki złożony trzeba przeciętnie 10.000 pozycji, które filmuje się na taśmie, ale tak, jak przy zwykłym fotografowaniu, 10.000 figurerek, 10.000 precyzyjnych ruchów, aby pokazać, jak jeden piesek czy człowieczek rysowany chodzi, kicha, macha koziółką, otwiera pasztecik i zniknie w jakiejś czeluści. Podobną pracę, choć uproszczoną przez ruchome członki figurek, przedstawia film sylwetkowy.

Na zakończenie pokazał Mayen najnowsze, własne zdobycze na terenie filmu kolorowanego, którego wydoskonale jest najbliższym i najważniejszym postulatem współczesnej kinematografji. G-m.

## Ostatnie wiadomości giełdowe.

| GIEŁDA LWOWSKA.                                                                  |           |               |           |
|----------------------------------------------------------------------------------|-----------|---------------|-----------|
| Lwów, 2 maja.                                                                    |           |               |           |
| Na Giełdzie akcyjnej obroty małe, tendencja niejednolita, usposobienie spokojne. |           |               |           |
| GIEŁDA ZBOŻOWA.                                                                  |           |               |           |
| Lwów, 2 maja.                                                                    |           |               |           |
| Na Giełdzie zbożowej sytuacja bez zmian, tendencja niżkowa, usposobienie mdle.   |           |               |           |
| GIEŁDA WARSZAWSKA.                                                               |           |               |           |
| Warszawa, 2 maja 1930                                                            |           |               |           |
| Dolary St. Zj.                                                                   | 8:90:05   | Franki fr.    | 34 92:05  |
| Belgia                                                                           | 124:50:00 | Holandja      | 358:90:00 |
| Kopenhaga                                                                        | 238:65:00 | Londyn        | 43:34:50  |
| Nowy Jork                                                                        | 8:90:05   | Paryż         | 34:99:00  |
| Berlin                                                                           | 212:80:00 | Bukareszt     | 00:00     |
| Praga                                                                            | 26:41:50  | Szwajcaria    | 172:88:00 |
| Sztokholm                                                                        | 239:63:00 | Wiedeń        | 125:70:00 |
| Włochy                                                                           | 46:78:00  | Gdańsk (of.)  | 173:35    |
| GIEŁDA WARSZAWSKA.                                                               |           |               |           |
| Warszawa, 2 maja 1930                                                            |           |               |           |
| Bank Dysk.                                                                       | 116:00    | Modrzewów     | 11:75     |
| Bank Handl.                                                                      | 118:00    | Ostrowiec B.  | 65:00     |
| Zw. Sp. Zar.                                                                     | 71:50     | Starachowice  | 22:75     |
| Bank Polski                                                                      | 178:00    | Syndyk. roln. | 10:00     |
| Dąbrowa                                                                          | 50:00     | Zieleniewski  | 53:00     |
| Siła i światło                                                                   | 102:00    | Zawiercie     | 10:50     |
| Spies                                                                            | 101:00    | Haberbusch    | 110:00    |
| Warsz. cuk.                                                                      | 33:00     | Borkowski     | 05:75     |
| Węgiel                                                                           | 47:50     | Bank Małop.   | 27:00     |
| Cegielski                                                                        | 47:00     | Siersza d.    | 29:50     |
| Lilpop Rau                                                                       | 27:50     | Rudzi         | 21:00     |
| Bank Zachod.                                                                     | 73:00     | Spirytus      | 21:50     |
| Firlej                                                                           | 34:00     | Wysoka        | 23:25     |

najniższa oferta 1.834 zł. Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w tut. Sądzie.  
Sąd powiatowy.  
Limanowa, 21 marca 1930. 4237  
E. 3088/28/12. Edykt licytacyjny. Dnia 12 maja 1930, godzina 9 przedpołudniem w tutejszym Sądzie, biuro Nr. 7 sprzedana zostanie realność wiejska whl. 327, 671, 2926, 1890, 2095 gminy Synowódzko wyżne. Najniższa oferta 5.092 zł. 36 gr. Blizsze szczegóły podane w edyktie licytacyjnym.  
Sąd powiatowy, Oddz. III.  
Skole, 26 maja 1930. 4222  
E. 1047/29/2. Dnia 21 maja 1930, godzina 10 przedpołudniem w podpisany Sądzie, biuro Nr. 15, odbędzie się licytacja połowy realności whl. 788 gm. Posada sanocka. Wartość szacunkowa wynosi 2.738 zł., najniższa oferta 1.369 zł.  
Sąd powiatowy, Oddz. III.  
Sanok, 14 kwietnia 1930. 4213  
E. II. 48/30. Edykt licytacyjny. Dnia 9 maja 1930 odbędzie się licytacja realności whl. 78 połowa i 216 gm. Zmiana. Cena szacunkowa wynosi 3.355 zł., najniższa oferta 2.236 zł. Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w tut. Sądzie.  
Sąd powiatowy.  
Limanowa, 29 marca 1930. 4236  
**ROZMAITE OBWIESZCZENIA.**  
L. 520. Dr. Peczenik, adwokat w Przemysłu, zgłosił zamiar przeniesienia siedziby

urzędowej do Chelma — w Okręgu Izby Adwokatów w Lublinie. 4180  
Z Wydziału Izby Adwokatów.  
Przemyśl, 25 kwietnia 1930.  
C. VII. 124/30. Edykt. Strona powodowa Aron Diamond i towarzysze wniosła skargę przeciw stronie pozwanej niewiadomej z miejsca pobytu Mechli Rosen i towarzyszom o wykreślenie prawa zastawu z wnioskiem na ustanowienie kuratora ad actum do VII C. 124/30, audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 10 czerwca 1930 godzina 9 rano biuro 4. Ponieważ miejsce pobytu stron pozwanych jest nieznane ustanawia się kuratorem dla nieznanych z miejsca pobytu pozwanych Mechla Rosena, Herza Perlmuttera, Panti Deutsch, Markusa Stocka, Lazara Lindera, Greta Chaji, Sprecher Chaji, Diny Bauminger, Leizera Dawida, Lezera Wolfa, Lesera Majera, Rappaporta Izaka, Estchusa Samuela, Auerbacha, Tauby Bappaport ustanawia się adwokata dra H. Teichmana Złoczów kuratorem który ich będzie zastępował na ich koszt i niebezpieczeństwo dotąd dopóki oni się nie stawia i nie ustanowią pełnomocnika. 4191  
Sąd powiatowy.  
Złoczów, 23 kwietnia 1930.  
**UPADŁOŚCI**  
Sa. 84/30/9. W sprawie ugodowej Emanuela Korkesa we Lwowie protestuje się imię dłużnika z Samuela na Emanuel Korkes.  
Sąd okręgowy.  
Lwów, 28 kwietnia 1930. 4199

Sa 203/29/42. Postępowanie ugodowe do majątku dłużnika Pawła Hewaka właśc. sklepu art. chem. w Gródku Jagiellońskim jest zakończone. 4200  
Sąd okręgowy.  
Lwów, 5 marca 1930.  
Sa 233/29/54. Postępowanie ugodowe dłużniczki Klary Spät kupcowej we Lwowie jest zakończone. 4201  
Sąd okręgowy.  
Lwów, 5 marca 1930.  
Sa 210/29/74. Postępowanie ugodowe dłużników Aleksandra Jaśkowsa, Marji Jaśków i Eleonory Karaszkiewicz we Lwowie jest zakończone. 4202  
Sąd okręgowy.  
Lwów, 5 marca 1930.  
Sa. 257/29/42. Postępowanie ugodowe do majątku dłużnika Hirscha Markusa Holza, kupca we Lwowie jest zakończone.  
Sąd okręgowy.  
Lwów, 5 marca 1930.  
Sa 92/30/4. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Miny Schwarz, właścicielki handlu towarów galanterijnych w Sokalu. Komisarz ugodowy Dawid Terkel S. O. we Lwowie. Zarządca ugodowy dr. Leon Gruder, adwokat w Sokalu. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro Nr. 22 dnia 16 czerwca 1930 o godz. 11 przedpołudniem. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 5 czerwca 1930.  
Sąd handlowy.  
Lwów, dnia 25 kwietnia 1930.



## Ogłoszenia.

**Biuro porady w sprawach wojskowych i poborowych.**  
Lwów — Leona Sapiehy 39 II p.  
Telefon Nr. 50-95.

**Koncesjonowane BIURO PORADY w sprawach wojskowych i poborowych we Lwowie ul. Czarnieckiego 7 I piętro** (obok Województwa). Udziela fachowych informacji, wnosi podania i interweniuje u wszystkich władz wojskowych i cywilnych. Godz. urzędowe od 9-1 i od 3-6

**MAGISTRAT KRÓL. STOŁ. MIASTA LWOWA.**

LM. 147507/29/W. III.

Lwów, dnia 28 kwietnia 1930 r.

## OGŁOSZENIE.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa ogłasza stosownie do postanowień art. 25 i 26 rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 16 lutego 1928. Dz. U. R. P. Nr. 23 poz. 202, przystąpienie do sporządzenia szczegółowego planu zabudowania gruntów, składających się z części parcel gruntowych lkat. 5410, 5411, 5412, 5413 i 7647 obj. whl. 173/III ks. gr. gm. m. Lwowa o łącznym obszarze 12 morgów 1219 s. kw. stanowiących własność grec. katol. cerkwi św. Praksedy we Lwowie, a położonych po wschodniej stronie toru przemysłowego z dworca kolejowego „Podzamcze” do Rzeźni miejskiej. — Interesowani mogą zaznajamiać się w oddziale prawnym III Wydziału Magistratu, 3 piętro, ratusz. Nr. pokoju 123 w godzinach urzędowych z projektem tego planu zabudowania w terminie od 3 maja do 10 maja 1930 włącznie — w okresie zaś następnych 14 dni zgłaszać także wnioski dotyczące tego planu.

Dr. OTTO NADOLSKI w. r.  
Komisarz Rządu  
p. o. Prezydenta Miasta.

**POPIERAJCIE  
L. O. P. P.**

## RADA NADZORCZA FIRMY MIKULICZYN

Zakłady dla przemysłu drzewnego Spółka Akcyjna w Mikuliczynie zwołuje niniejszem

### Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

na dzień 22 maja 1930 godz. 16 w sali posiedzeń Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego we Lwowie ul. Kopernika 1. 4. z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie i zatwierdzenie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia;
- 2) Zmiana uchwały, powziętej na Walnem Zgromadzeniu z dnia 18 czerwca 1929 r. w sprawie nowych akcji, wydać się mających wskutek przelania na kapitał akcyjny nadwyżki w kwocie 180.000 zł., wynikłej z przerachowania bilansu na dzień 1 lipca 1928 w myśl rozp. Prez. Rzp. z 22 marca 1928 r. Dz. u. 38, poz. 352, a to w tym kierunku, iż każdy dotychczasowy akcjonariusz otrzyma za dwie dotychczasowe akcje po 10 zł., trzy nowe akcje po 10 zł., jak niemniej zostająca z tem w związku zmiana brzmienia § 9 statutu;
- 3) Sprawozdanie Dyrekcji i Komisji rewizyjnej;
- 4) Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok 1929;
- 5) Wybór członków Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej;
- 6) Wolne wnioski.

Posiadanie 25 akcji nadaje prawo do jednego głosu na Walnem Zgromadzeniu. Celem wykonania prawa głosowania, należy złożyć najpóźniej na dni 8 przed terminem Walnego Zgromadzenia w Kasie Spółki w Mikuliczynie lub w Warszawskim Banku dyskontowym, Oddział we Lwowie, bądź akcje, bądź też zaświadczenie krajowej instytucji bankowej o przyjęciu tychże w depozyt aż do ukończenia Walnego Zgromadzenia.

Uchwały zapadają zwykłą większością głosów, do powzięcia jednak uchwał w przedmiotach wymienionych w § 21 ust. 1, 6, 8, wymagana jest obecność i zgoda reprezentantów co najmniej połowy emitowanego kapitału akcyjnego.

Uchwała, zatwierdzająca bilans, będzie w razie zakwestjonowania poszczególnych pozycji, odroczone aż do udzielenia wyjaśnień, jedynie na żądanie akcjonariuszów, reprezentujących 1/10 część kapitału akcyjnego.

## RADA ZAWIADOWCZA Powszechnych Domów Składowych Ski Akc. WF. LWOWIE

ma zaszczyt po myśli § 40 statutu, zaprosić P. T. Akcjonariuszów na

### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

które odbędzie się dnia 24 maja o godz. 6-tej wieczorem w sali posiedzeń Magistratu król. stoł. m. Lwowa, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia;
- 2) Sprawozdanie Dyrekcji i Rady Zawiadowczej wraz z przedłożeniem bilansu za rok siódmy sprawozdawczy od 1 stycznia do 31 grudnia 1929 r.;
- 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, z wnioskiem na udzielenie absolutorjum Radzie Zawiadowczej, Komitetowi Wykonawczemu i Dyrekcji;
- 4) Zmiana uchwały Walnego Zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 28-go czerwca 1929 r. w sprawie podwyższenia kapitału akcyjnego i uzupełnienia § 7 statutu;
- 5) Wybór 3 członków Rady Zawiadowczej oraz oznaczenie wysokości marki prezencyjnej;
- 6) Wybór Komisji Rewizyjnej oraz ustanowienie honorarjum;
- 7) Wolne wnioski.

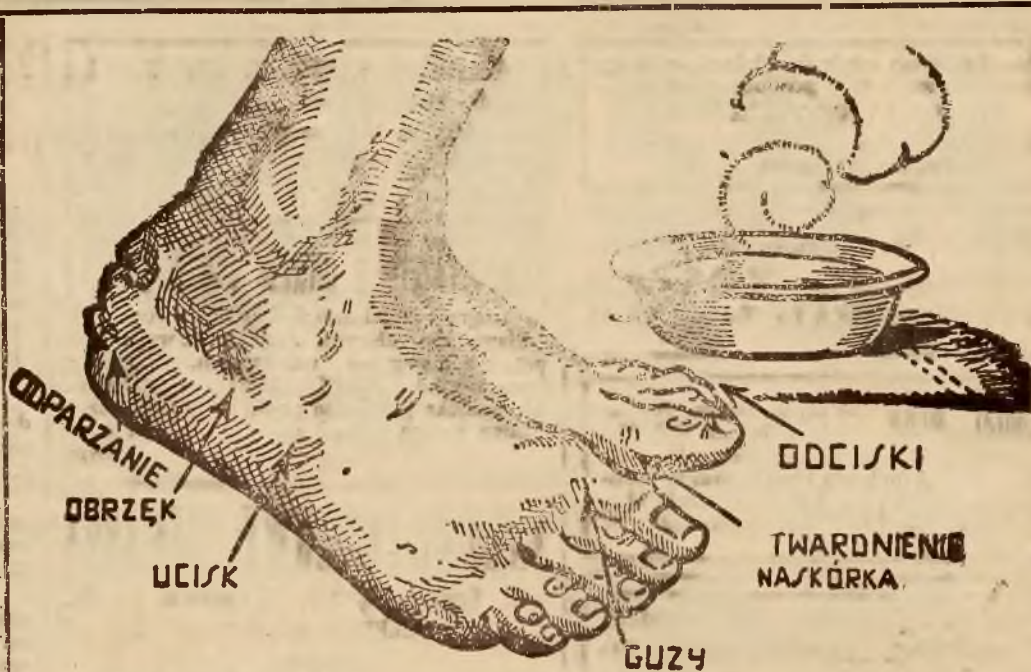
Dr. Otto Nadolski,

Prezes Rady Zawiadowczej,

Kom. Rządu p. o. prez. m. Lwowa.

§ 18 statutu. Celem wykonania prawa głosowania, należy złożyć akcje najpóźniej na 3 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia w kasie Spółki. Akcjonariusze, którzy wykazali w ten sposób prawo głosowania, otrzymają imienne karty legitymacyjne z wymienieniem ilości złożonych akcji i przypadających na nie głosów. Legitymacja może być przeniesiona jedynie na pełnomocnika należyście uprawnionego.

Bilans oraz rachunek Strat i Zysków wyłożone są w biurze P. D. S. Lwów, Błonia Janowskie. 4234



## SÓL DO NÓG „JANA” USUWA DOLEGLIWOŚCI NÓG

Wystarczy wysypać Soli Jana do miski ciepłej wody i bolącą nogę moczyć w niej przez 10 do 15 minut. Po tym czasie schodzi momentalnie spuchlizna, ucisk, nabrzmienie

nia i stwardnienia naskórka, oraz ustaje dokuczliwe pieczenie i pocenie się nóg. Najbardziej dokuczliwe i uporczywe bóle ustają przy użyciu soli do nóg Jana. —

Do nabycia w aptekach i składach aptecznych. — Główny skład na Polskę Dr. ELEMER FUCHS, Warszawa, Bielańska 9. Wystrzegać się bezwartościowych falsyfikatów. Skład Główny na Małopolskę Wschodnią — PIOTR MIKOLASCH i Ska Droguerja Lwów.



HALLO!

HALLO!

Gdy już jesteście zdecydowani na kupno radiodiodiornika, a nie wiecie jaki byłby dla Was Szanowni Czytelnicy najodpowiedniejszy, najlepszy, to pozwalamy sobie przypomnieć Wam, iż tylko



## TRÓJKA PHILIPSA

(WSZECHŚWIATOWEJ MARKI)

Trójka Philipsa posiada specjalnie staranny dobór części składowych, oraz wybór szmatu dekl. dnie wypróbowanego, gwarantującego zupełnie pewne wyniki. Odbiornik ten posiada znakomitą selektywność, siłę i czystość głosu. Trójka Philipsa niema sobie równych wśród 3-lampowych odbiorników, przewyższa wiele aparatów o większej ilości lamp. Trójka Philipsa ma zastosowane lampy t. zw. złotej serii nast. A. 425, A. 409, oraz B. 443, głosnikowa. Odbiornik ten można również stosować jako wzmacniacz muzyki z płyt gramofonowych. Odbiornik ten jest zmontowany w eleganckiej skrzynce metalowej (patrz rysunek). Cena za komplet według następującego kosztorysu: 1 odbiornik „Trójka Philipsa”, 3 lampy Philipsa, 1 głosnik Philipsa nr. 2016, razem zł. 359.—, 1 akumulator 4-volt. zł. 35.—, 1 bateria anodowa „Centra” 120-volt. zł. 24.—, 1 para słuchawek I-rzęd. jakości zł. 17.—, kompletny materiał na antenę 7’ -8.—, razem zł. 450.—

## CAŁA EUROPA NA GŁOŚNIK!

Idealny ten komplet postanowiliśmy, celem udostępnienia szerokim warstwom społeczeństwa, sprzedać na nader dogodnych warunkach, bo na 10 rat miesięcznych. Przy zamówieniu należy wysłać pierwszą ratę w kwocie zł. 45.—, oraz za kosztą przesyłki i opakowania zł. 15.—, razem zł. 60.—. Pozostałą zaś sumę rozkładamy na 9 rat miesięcznych po zł. 45.—. Do każdego odbiornika złączoną jest kilkuletnia gwarancja oraz ilustrowana broszura (wydawnictwo Philipsa), w której na 20 stronicach są szczegółowo podane wskazówki, dotyczące sposobu zakładania anteny i uruchomienia. Zamówienia na powyższych warunkach przyjmuje i wykonuje dla P. T. Urzędników państwowych, oraz dla osób prywatnych zasługujących na kredyt, do wszystkich miejscowości Rzeczypospolitej, firma „UNIWEKRSAL” we Lwowie, przy ul. Kołłątaja 1-3. (tel. 74-80). (Za całość towaru w drodze firma odpowiada). Korzystajcie zatem z tak korzystnej oferty, tembardziej, że oferujemy Wam komplet znanej wszechświatowej sławy firmy Philipsa. Zwracamy uwagę na adres:

**ZAKŁADY RADJOTECHNICZNE „UNIWEKRSAL” LWÓW, KOŁŁĄTAJA 3. Telefon 74-80.**

UWAGA! Na żądanie sprzedajemy odbiornik bez akcesorii.

## Rada Nadzorcza Firmy „POLSKA FORESTA” SPÓŁKA AKCYJNA W NADWÓRNEJ

zwołuje niniejszem

### Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

na dzień 22 maja 1930 godz. 17 w sali posiedzeń Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego we Lwowie ul. Kopernika 5.  
Z NASTĘPUJĄCYM PORZĄDKIEM DZIENNYM:

- 1) Odczytanie i zatwierdzenie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia;
- 2) Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok 1929;
- 3) Wybór członków Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej;
- 4) Wolne wnioski.

Celem wykonania prawa głosowania należy najpóźniej na sześć dni przed Walnem Zgromadzeniem złożyć w Kasie Spółki w Nadwórnej lub w Warszawskim Banku Dyskontowym Oddz. we Lwowie bądź akcje bądź też zaświadczenie krajowej instytucji kredytowej o przyjęciu tychże w depozyt aż do ukończenia Walnego Zgromadzenia.

Akcjonariusze, którzy w ten sposób wykazali swoje prawo głosowania, otrzymają karty legitymacyjne, opiewające na ich nazwisko z wymienieniem ilości złożonych akcji i przypadających na nie głosów. — Legitymacja służyć może wyłącznie osobie w niej wymienionej lub też należyć wykazanemu pełnomocnikowi. — Każdemu na Walnem Zgromadzeniu obecnemu akcjonariuszowi względnie zastępcy przysługuje prawo wglądu w spis obecnych akcjonariuszów.



**Specjalistka chorób dzieci — były sekund. szpitala powszechnego —**  
**Dr. JULJA GOTTLIEBOWA**  
 powróciła i ordynuje we Lwowie ul. Asnyka 6. Telefon 50-10.

**ZAKŁAD Techniczno-Dentystyczny**  
**J. Mieczysława ROSYKA**  
 LWÓW PIEKARSKA 1 c Telefon 74-92.

**Aparat „PEKA“** do czyszczenia szyb do nabycia w firmach WP. Horszowskiego, Karpa, Koleżańskiego, Koniewicza, Procajły, Sudhoffa i innych oraz w **Centrali „PEKA“** Lwów Ochonek 11 a Telefon 83-75. Cena tylko zł. 6—

**Fabryka trykotarsko-pończosznicza**  
**Lwów, — Legionów 3.**  
 wykonuje w ciągu 8 godzin zapomocą maszyn elektr. wszelkie roboty w zakresie trykotarstwa i pończosznictwa wchodzące, oraz podrabia pończochy i podnosi oczka. —

**WARSTAWY DLA NAPRAWY I ŁADOWANIA**  
**AKUMULATORÓW ŻARZENIOWYCH I ANODOWYCH. — ŁADOWANIE**  
**AKUMULATORÓW ŻARZENIOWYCH** do 25 ampp. zł. 1.50 do 50 ampp. zł. 2— baterie anodowe do 150 Volt zł. 4— **LITWIN WIKTOR** Lwów, Kopernika 16 (w podwórzu).

**Artystyczna Introligatornia M. KRZYWIECKIEGO** Lwów Piekarska 1 c Telef. 36-24. Dyplomy i adresy honor. — albumy, — Księgi pamiątkowe, — Oprawy reprezentacyjne

**OBOWIE** męskie damskie i dziecięce najnowszych fasonów z pierwszorzędnej materjału oraz obuwie luksusowe i sportowe po cenach konkurencyjnych poleca nowoutwarty magazyn firmy chrześcijańskiej **KAROLA PSTRUCHY** LWÓW, UL. PIŁSUDSKIEGO L. 19.

**Dział radiowy** **Krajowego Banku Sp. we Lwowie ul. Ormiańska 16** poleca komplety radiotelektorowe — na bardzo dogodnych warunkach. — Zdolni i energiczni Panowie i Panie znajdą tamże popłatne zajęcie. —

**HURT. DETAL.**  
**KARNISZE MOSIĘŻNE**  
 naczynia kuchenne sprzedaje po bajecznie niskich cenach z powodu stagnacji. **L. LIEBLICH — Lwów ul. Serbska 17.**

**ZACHODNI BANK SPÓŁDZIELCZY**  
**Lwów Spółdz. z o. odp. Sykstuska 12**  
 Poszukuje zdolnych zastępców do sprzedaży nowości. Nie losy. Uprasza się zgłosić codziennie od 5—7 popołudniu. — Byt zapewniony, — zarobek 50 złotych dziennie.

**KORZYSTAJCIE Z OKAZJI TYLKO 8 DNI!**  
 6 fotografii kartkowych i jeden portret (dla reklamy) 10.— złotych. Artystyczne wykonanie przy najnowszych reflektorach. — Atelier fotograficzne „GROTTGER“ we Lwowie, Akademicka 5. Telefon 30-61. — Uwaga! Czytelnicy zechcą zgłosić się z wycinkiem inzeratowym. 3150-10

**ZAKŁAD GAZOWY MIEJSKI**  
 we Lwowie, ul. Gazowa 1. 28.  
 TELEFON Nr. 492 i 43.  
 poleca

**SMOŁĘ DESTYLOWANĄ**  
 do wyrobu papy, smarowania dachów i konserwacji drzewa.  
**Amoniak chemicznie czysty i skroplony dla chłodzi.**  
 DOSTAWA NATYCHMIASTOWA. — CENY PRZYSTĘPNE.

URZĄD CELNY I KL. WE LWOWIE.

L. 4033/30.

#### OGŁOSZENIE LICYTACJI.

W dniu 16 maja 1930 i w dniu następnym o godz. 10 rano odbędzie się publiczna licytacja w magazynach kolejowo-celnych we Lwowie na dworcu kolejowym i w magazynach Powszechnych Domów Składowych, ul. Błonia Janowskie oraz na Lwowskich Składowach wolno-celnych Dworzec Czerniowiecki pomyśle kolejowych zalegających w tych magazynach a nieodebranych w przepisany terminie.

Wzywa się P. T. adresatów, aby przed dniem publicznego przetargu wykupili towary, albowiem w dniu licytacji tracą strony prawo dysponowania towarami.

Na wypadek, gdyby przy powyższej licytacji nie osiągnięto ceny wywoławczej, odbędzie się druga licytacja 14-go dnia po zakończeniu pierwszej tj. 30 maja 1930 r.

Przy tej licytacji zostaną sprzedane także towar, na które strona uzyskała pozwolenie na cofnięcie zagranicę, a pozwolenia tego w terminie 14-dniowym nie wykorzystała.

Wszelkie zażalenia z powodu licytacji skierowane do Dyrekcji Cel mogą być wnieszone do Urzędu celnego w ciągu dni siedmiu po uskutecznieniu licytacji.

Po bezskutecznym upływie tego czasu kresu licytacja staje się prawomocną.

Lwów, dnia 1 maja 1930.

4235-3

Kierownik Urzędu  
 (—) Inż. BIELINSKI.

**Już otwarty salon fryzjerski męski i damski pod firmą LEON WURST — Lwów Piłsudskiego 6**  
 I POLECA SIĘ P. T. PUBLICZNOŚCI. —



**POSZUKUJEMY.** Otworzymy natychmiast w tej okolicy składnicę wysyłkową i poszukujemy zaufanego pana, obojętnie jakiego zawodu oraz miejsca zamieszkania. Dochód miesięczny zł. 800.— do 1500.— Czynność nie wymaga żadnego składu, podróży, czy kapitału zakładowego i uprawiać ją można jako zatrudnienie poboczne. Zgłoszenia pisemne pod nr. Br. 9 do biura ogłoszeń „Par”, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11. 4242

#### ZGUBIONE DOKUMENTA.

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną legitymację szwoferską, wystawioną przez Województwo Lwowskie na nazwisko Andrzeja Wróblewskiego. 4249

### Bilans surowy Akcyjnego Banku Hipotecznego na dzień 31 marca r. 1930.

| STAN CZYNNY                                                   | Zł.           | Zł.            | STAN BIERNY                                  | Zł.           | Zł.            |
|---------------------------------------------------------------|---------------|----------------|----------------------------------------------|---------------|----------------|
| Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim i P. K. O. . . . .  | 1,307.647-38  |                | Kapitały własne:                             |               |                |
| Waluty zagraniczne . . . . .                                  | 1,834.989-15  |                | zakładowy . . . . .                          | 5,000.000-—   |                |
| Papiery wartościowe własne                                    |               |                | zapasowy . . . . .                           | 1,849.891-64  |                |
| papiery państwowe . . . . .                                   | 93.028-29     |                | inne rezerwy . . . . .                       | 900.802-90    |                |
| listy zastawne . . . . .                                      | 2,842.501-04  |                | fundusz amortyzacyjny . . . . .              | 275.645-01    | 8,026.339-55   |
| obligacje . . . . .                                           | 10.658-13     |                | Zyski z lat ubiegłych . . . . .              |               | 270.345-54     |
| akcje . . . . .                                               | 12.561-56     | 2,958.749-02   | Wkłady                                       |               |                |
| Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorejalnych . . . . . |               | 1,092.482-21   | terminowe . . . . .                          | 9,303.496-86  |                |
| Papiery wartościowe ustawowego kapitału                       |               |                | à vista . . . . .                            | 1,366.610-54  |                |
| zapasowego . . . . .                                          | 299.945-31    |                | na książeczki wkładowe . . . . .             | 22,953.148-54 | 33,623.255-94  |
| Banki krajowe . . . . .                                       | 3,502.819-94  |                | Rachunki bieżące (saldo kredytowe) . . . . . |               | 5,414.605-86   |
| Banki zagraniczne . . . . .                                   | 1,478.598-26  |                | Zobowiązania inkasowe . . . . .              |               | 91.036-75      |
| Weksle zdyskontowane . . . . .                                | 27,289.626-28 |                | Redyskonto weksli . . . . .                  |               | 7,075.925-45   |
| Weksle protestowane . . . . .                                 | 1,035.664-34  |                | Banki krajowe . . . . .                      |               | 2,179.672-23   |
| Rachunki bieżące (saldo debetowe)                             |               |                | Banki zagraniczne . . . . .                  |               | 12,096.204-31  |
| zabezpieczone . . . . .                                       | 19,819.889-74 |                | Fundusz emerytalny i fundusze wieczyste      |               | 85.751-23      |
| niezabezpieczone . . . . .                                    | 2,013.477-90  | 21,833.367-64  | Procenty, prowizje i różne zyski . . . . .   |               | 1,564.075-33   |
| Pożyczki terminowe . . . . .                                  |               | 3,059.578-43   | Rachunki oddziałów . . . . .                 |               | 7,473.787-81   |
| Ruchomości . . . . .                                          |               | 4,862-56       | Listy zastawne (obligacje) . . . . .         |               | 29,492.019-80  |
| Nieruchomości . . . . .                                       |               | 4,544.651-08   | Różne rachunki . . . . .                     |               | 648.715-93     |
| Koszty handlowe i administracja nieruchomości . . . . .       |               | 852.732-93     | Pasywa Oddziału kredytu długotermin.         |               | 2,560.425-37   |
| Rachunki oddziałów . . . . .                                  |               | 7,399.315-56   |                                              |               |                |
| Długoterminowe pożyczki hipoteczne . . . . .                  |               | 29,492.019-80  |                                              |               |                |
| Różne rachunki . . . . .                                      |               | 339.823-—      |                                              |               |                |
| Aktywa oddziału kredytu długotermin. . . . .                  |               | 2,275.288-21   |                                              |               |                |
|                                                               |               | 110,602.161-10 |                                              |               | 110,602.161-10 |
|                                                               |               |                | Gwarancje . . . . .                          | 2,285.962-27  |                |
|                                                               |               |                | Inkaso . . . . .                             | 6,352.861-65  |                |
|                                                               |               |                |                                              | 8,638.823-92  |                |

(Przedruk wzbroniony.)

CHART PITT.

12)

## Krwawa północ.

Autoryzowany wolny przekład z angielskiego.

Stary poszukiwacz ruszył ciężkim krokiem w mrok i ciszę. Tu i ówdzie błysnęła zapalona zapalka. Chłopcy zapalili fajki, starając się skrócić nudę oczekiwania.

W ciemności trzasnęła nadeptnięta gałązka.

— Co to, u wszystkich diabłów?

— zapytał hodowca bydła.

Za chwilę rozległ się tętent nóg. Ktoś uciekał. Ktoś ich widocznie szpiegował.

— Broń w gotowości! — rozkazał Krótki. — Zbóje będą nam pewnie chcieli odbić swego naczelnika.

— Nic nie wskóraj. Stidel jest już tak dobrze, jak nieżywy — oznajmił Meksykanin. — Moja lufa siedzi mu w żebrach tak głęboko, że czuję, jak cholera serce łomocze. Niech się tylko szarpnie, a naciśnie cyngiel i rozprysnie się chłop po całej tundrze.

Mały Dawson powrócił brzegiem z latarnią. Pożyczył ją w chacie rybaczkiej na wybrzeżu w czasie nieobecności rybaka. Brudna szybka nie widziała się z wodą i mydłem od stworzenia świata, toteż przez war-

stwę sadzy przedostawało się bardzo nikiel światło.

Weszli zgrzecznie na oślizgłe deski. Chłopcy, którzy budowali tę chwiejną strukturę, śpieszyli się bardzo z robotą, wskutek czego solidność jej pozostawiała dużo do życzenia.

Z tundry doleciało wołanie nocnego ptaka. Była to serja nieregularnych tonów, które to milkły, to potężniały w sposób jak na ptaka niesłychany.

— Zbóje — warknął Krótki. — Sygnalizują coś Pyskatemu. Chęć zdążyć, zanim wyjedzie w niepowrotną podróż.

Ktoś zaklął przez zaciśnięte zęby. Rozległ się plusk wody i Długoróg wydał przeraźliwy wrzask strachu. Wślad za tem nastąpiło szamotanie, bulgotanie i sapanie, gdyż usiłował wdrapać się z powrotem na oślizgłe deski.

— Palce na cynglach, chłopcy! — wykrztusił człowiek z pogranicza, ustami pełnymi wody. — Jakiś djabeł wyrzucił z morza i ściągnął mnie za nogi do wody. Pyskaty zleciał razem ze mną!

Rozległ się szcęk i huk, ciemności przeszyła smuga ognia i na zatokę posypał się grad ołowiu.

— Widzi mi się, że tym razem dostało mu się, jak należy — rzekł, szczękając zębami handlarz bydła. — Ale obwieś przepadł i zabrał z sobą linę

Ole Swansona. Będę ją musiał odkupić.

— Zabierajcie się i idźcie zmienić mokre ubranie — poradził Krótki. — Potem pójdziemy do Antka i lykniemy co gorącego.

W godzinę później ludzie Prawa i Porządku zgromadzili się w uczęszczanej karczynie u Antka Sapero. Przyjacieli z pogranicza Meksyku potrzebowali czegoś na rozgrzewkę po przymusowej kąpieli, a w Nome nigdy nie pije się w pojedynkę. Przyjaźń jest przyjaźnią.

Ustawili się rzędem przed kontuarem Greka, w gotowości do męskiego popisu. Strzelby stały w rogu koło drzwi. Komitet Nadzorczy w Nome nie uznawał żadnych spiskowych praktyk i żaden jego członek nie chował twarzy za maską.

Instytucja ta datowała się z dawnych czasów, kiedy jeszcze nad tundrą nie wiaładło prawo, stanowiła rodzaj samorządnej policji kraju śniegów i budziła w prostych sercach taki sam respekt, jak wyznaczony przez władzę marszałek.

Mały Dawson podniósł do góry spieniony kufel i zawołał:

— Niech żyją przyjaciele Prawa i Porządku! Niech żyją nasze strzelby.

Drzwi otworzyły się z trzaskiem. Małemu wypadł kufel z ręki.

Do izby wtargnął Pyskaty Stidel na

czelę uzbrojonej bandy zabijaków z „Wilka”.

— Ręce do góry, wy, tchórzliwe kundele! — warknął posuwając się ku swoim wrogom.

Ludzie Prawa i Porządku spojrzeli na stojące w rogu strzelby. Pyskaty Stidel zarechotał drwiąco. Stare pułkawy były w tej chwili tak bezużyteczne, jakby się znajdowały w Afryce.

Komitet Czujności, uszerzegowany koło kontuaru, został poddany ostrej rewizji i obrabowany ze wszystkiego, co było warte zabrania. Kilku z bandy majstrowało koło szufladki z pieniędzmi. Mik Slattery odszedł z ustami pełnymi pasztetu i wielkim plackiem pod pachą.

Jeden z bandytów zabawiał się wyrzucaniem strzelb przez okno. Szkło rozpryskiwało się naokoło nieczem ziarnka gradu.

Pyskaty Stidel pierwszy wszedł i ostatni wyszedł. W drzwiach odwrócił się jeszcze i zawołał:

— Zobaczmy się, panowie, innym razem, gdy nie będziecie tacy smutni jak dzisiaj.

— Niedoczekanie twoje, psiakrew, piekielny pomociu! — zaklął Krótki Mc. Cabe. — Upolujemy was jeszcze, cholery, choćbyśmy mieli ścigać do samych Chin.

(C. d. n.)

**Cena ogłoszeń:** Za 1 wiersz milimetry 1 szpalowy kolumny 8 łamowej w ogłoszeniach zwykłych (za tekstem) 15 gr.; za 1 wiersz milimetry 1 szpalowy kolumny 4 łamowej w nadesłanym i nekrologii 40 gr.; w kronice, repertuarze, na stronach tekstowych, w dziale gospodarczym i paski na stronach tekstowych 60 gr.; po kronice 50 gr. na 1-szej (pod nagłówkiem) 80 gr. drobne ogłoszenia za słowo 10 gr.; drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo 15 gr. Cała strona: ogłoszeniowa 400 zł., tekstowa 600 zł., pierwsza (pod nagłówkiem) 800 zł. Ogłoszenia tabelaryczne cyfrowe 50%, zamiejscowe 30% droższe.

»Drukarnia Polska«, Lwów, ul. Chorążczyzny 17 telefon 29-19, pod zarządem Władysława Germana. Należyść pocztowa opłacona ryczałtem.